

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewniowane współpracownictwo w fejtynie *Gazety*: Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego,

M. Gawalewicz i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

Od Administracyi.

Ekspedycyę miejscową „Gazety Lwowskiej“ wraz z „Przewodnikiem naukowo literackim“ i Ekspedycyę „Narodnej Czasopysy“ powierzono z dniem 1 stycznia 1898 Agencyi dzienników Stanisława Sokołowskiego w Pasażu Hausmanna 1. 9.

Agencya dzienników odbierać też będzie wyłącznie od Nowego Roku prenumeratę miejscową.

Inseraty (doniesienia prywatne) tak dla „Gazety Lwowskiej“, jak i dla „Narodnej Czasopysy“ przyjmować będzie odtąd wyłącznie wyżej wymieniona Agencya dzienników

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odrębnym z dnia 7 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę i podkomorzego, Alfreda księcia Montenuovo drugim wielkim ochmistrem Swojego Dworu z rangą piątego w szeregu dostojników dworskich i przeznaczyć go na zastępcę pierwszego wielkiego ochmistra.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odrębnym z dnia 5 stycznia bież. roku zamianować najmi-

łościwiej owdowiałą hrabinę Mariettę Széchényi z domu hrabiankę Hoyos, damę orderu Krzyża gwiazdowego, ochmistrzynią Dworu Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Józefy i nadać jej równocześnie tytuł i prerogatywy wdowy po tajnym radcy z uwolnieniem od taksy.

Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa najwyższem postanowieniem z dnia 5 stycznia b. r. raczyła najmiłościwiej zamianować Swojami damami pałacowymi:

Maryę hrabinę Trostburg-Wolkenstein, z domu hrabiankę Schaffgotsche; Maryannę hrabinę Rosenberg-Orsini, z domu hrabiankę Herberstein; Helenę hrabinę Myszka-Chołoniewską, z domu hrabiankę Borkowską; Różę hrabinę Woinsberg-Trauttmansdorff, z domu hrabiankę Cavriani; Maryettę hrabinę Sárvár i Felső-Vidék Széchényi, z domu hrabiankę Hoyos; Maryę hrabinę Zich i Vásonykeő-Zichy, z domu hrabiankę Wimpffen.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia 1897 r. zamianować najmiłościwiej kanonika ks. Teofila Łękawskiego scholastykiem rzymsko-katolickiej kapituły w Przemysłu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 grudnia z. r. nadać najmiłościwiej zarządcy urzędu salinarnego, Aleksandrowi Repczyńskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spo-

zynku, tytuł i charakter starszego zarządcy urzędu salinarnego.

C. k. Namiestnictwo zamianowało c. k. adjunkta budownictwa, Karola Gerstingera w Brzeżanach, komisarzem nadzoru kotłów parowych dla powiatów przemyskiego i rohatyńskiego.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 stycznia.

Dzisiaj Sejm nasz podjął na nowo swe prace i dzisiaj także rozpoczęła się sesja w przeważającej części innych krajowych ciał reprezentacyjnych. Mimo doniosłości jednak, jaką obrady wszystkich tych reprezentacyj mieć mogą dla spraw czysto krajowych a pośrednio także i dla całego Państwa, główną uwagę skupia na sobie dzisiaj przede wszystkim jeden Sejm — Sejm czeski. Ku Pradze zwracają się też spojrzenia ogółu, do Pragi przeniosł się punkt ciężkości ogólnego zainteresowania i wewnętrznej naszej polityki państwowej. Rzecz to zresztą łatwo zrozumiała i zupełnie naturalna; oto bowiem spór narodowościowy między Czechami a Niemcami, który urosł do takich rozmiarów i stał się przeszkodą normalnego funkcjonowania parlamentaryzmu w Austrii, ten spór, który stanowi oś wewnętrznej sytuacji w Przedlitawii i uzyskał tak przeważny wpływ na rozwój wewnętrznych wypadków, wchodzi w nowe stadyum z chwilą, gdy przez otwarcie sesji Sejmu czeskiego powstaje na nowo możliwość pokojowego załatwienia głęboko sięgających i dawnych nieporozumień między Czechami a Niemcami czeskimi i to załatwienia ich na terenie, będącym

LISTY PARYSKIE.

(Kto napisał „Bordereau“? — Sprawa Dreyfusa a Panama. — Z Akademii. — Bourget o Dumasi. — Recepcya Theurieta. — Nowa operacja Masseneta. — Czy kostiumy współczesne są możliwe w operze? — Śmierć Alfonsa Daudeta. — Akademia Goncourtów. — „Les mauvais bergers“, sztuka O. Mirbeau w teatrze Sary Bernhardt. — Jours d'exil“ Stanisława Rzewuskiego w Odeonie. — Wł. Górski w Anglii.

— Czy to pan napisał „bordereau“? Z takim pytaniem spotyka się dziś każdy oficer, zjawiający się w salonie paryskim.

W myśli pięknych Paryżanek, witających synów Marsa temi słowy, nie zawierają one bynajmniej obrazy, lecz dowodzą życzliwości: bo prawdziwy autor „bordereau“ byłby dziś najciekawszym, najślawniejszym, najpopularniejszym człowiekiem we Francyi.

Bo Francya, kraj wielkich dzieci, musi się wiecznie czuć bawić. W każdej sprawie, nawet najtragiczniejszej, wyzyskuje ona przede wszystkim stronę zabawną, zajmującą. Dla tego to historia jej składa się z samych *coups de théâtre*, dla tego Francya bawi nie tylko siebie, ale świat cały.

Semper aliquid novi ex Gallia! — powiedział już Cezar. W samej rzeczy: nieubłagane prawo mody panuje tu nie tylko na polu życia towarzyskiego, ale politycznego. To też ludzie, znający tę właściwość opinii publicznej, inscenują sprawy polityczne tak, jak Barnum słonia „Jumbo“ lub Pear mydło swe.

Przed miesiącem jeszcze, kiedym wy-

syłał ostatni „list paryski“, sprawa Panamy w nowej swej fazie miała pewne szanse. Dziś znikła zupełnie — rzekłbyś, że zmieniła! — A tymczasem jeden z referentów, poseł Rouanet, ukończył właśnie sprawozdanie swe, cały tom o 300 prawie stronicach. Jest to praca stracona. Franciszek Coppée oplakuje los książek, które pojawiają się, póki sprawa Dreyfusa nie jest skończoną. Daremnie przyjaciele Rouaneta chwytają się reklamy prawdziwie amerykańskiej, by wyżebrać u publiczności bodaj trochę zajęcia dla Panamy. Daremnie „Lanterne“ zapowiada, że referat Rouaneta zawiera *une quantité considérable de choses intéressantes*, daremnie *Petite République* zachwala, że odkrywa *on les dessous de la diplomatie, les véritables causes des conflits internationaux*. Cała ta reklama na nic się nie zdała. Panama przestała istnieć. Korneliusz Herz mógłby dziś spokojnie wrócić do Paryża. Nikt by nań nie zwrócił uwagi, tak, jak nikt nie zwraca uwagi na nowe przesłuchanie Artona, St. Martina i t. d.

Dziś istnieje tylko sprawa Dreyfusa. Zainscenowana po mistrzowsku, obfitująca w perypetye dramatyczne, w figury zajmujące: nieustraszonego senatora, damę zawaalowaną i t. d., w fakta sensacyjne, jak listy Esterhazyego i podrabianie dokumentów, zapanała ona nad umysłami wszechwładnie. Wspomniałem już, że zdrójca — prawdziwy zdrójca — byłby dziś najbardziej poszukiwaną osobistością w salonach paryskich. W braku takowego, panie czynią awanturnicze starania, by zwabić na recepcyę swe którąkolwiek z osobistości wnieuszanych w sprawę Dreyfusa lub mających bodaj najdalej z nią styczność. Znajomi Scheurer-Kestnera, Esterhazyego, generała Pellieux, pułkownika Piquarta usuwają na drugi plan wszystko, co się zwykle zwie gwiazdą: akademików, sławnych muzyków i t. d.

Tak — sprawa Dreyfusa była dobrze zainscenowana — może zbyt dobrze. Wrzawa, którą zrobiono koło niej, ma w sobie coś sztucznego, a tem samem podejrzanego. Umiejętna ta reklama może tylko zaszkodzić sprawie, która zdaniem wielu osobistości poważnych, jest w sobie słuszną. Po wystąpieniu Scheurer-Kestnera w senacie, po pustych frazesach, którymi odpowiedzieli mu ministrowie, przeważa dziś opinia, że skazując Dreyfusa, popełniono istotnie omyłkę sądową. Wyjaśnienie omyłki tej obaliliby gabinet: nie dziw, że rząd sprzeciwia się rewizji procesu i ratuje się tajemniczymi zwrotami o niebezpieczeństwach powiązanych z publiczną dyskusją tej sprawy. Niebezpieczeństwo jest zupełnie wykluczone, chociażby z tego względu, że tuż po stwierdzeniu dywulgacji pewnych postanowień sztabu generalnego, zmieniono cały plan mobilizacji i obrony.

Z tem wszystkiem sprawa Dreyfusa jest niezmiernie powikłaną i trudno wyrobić sobie o niej zdanie zwłaszcza ludziom dalej stojącym. Nie podlega wątpliwości, że przyjaciele Dreyfusa sami przyczynili się do nadania jej charakteru wątpliwego. Wspomniałem o teatralnym zainscenowaniu jej, o odkryciach ogłaszanych kolejno, w następstwie umiętnej obliczonem. Była jeszcze druga okoliczność podejrzana: goliwość, z jaką *Figaro* bronił Dreyfusa. Wiadomo, że łaski *Figaro* kosztują po 40 fr. od wiersza na pierwszej, po 20 fr. na drugiej stronie.

Tak, niezawodnie, obrona *Figaro* nie była bezinteresowna. Ale Scheurer-Kestner, wiceprezydent senatu i człowiek milionowy; Emil Zola, najgłośniejszy powieściopisarz francuski, któremu dzieła przynoszą przeszło 150.000 fr. rocznie; komendant Forzineti, żołnierz o długiej i chlubnej karierze, ci wszyscy, którzy narażając się na paroksyzmy szowinizmu narodowego, zsolidaryzowali się

ze sprawą rewizji procesu Dreyfusa i oświadczają na honor, że Dreyfus jest niewinnym, tak samo, jak ministrowie Billot i Méline, że jest zdrójcą — ci ludzie nie są przekupionymi i przekupionymi być nie mogli.

I to całe szczęście Dreyfusa, bo życzliwi krewni jego, ci sami, co z obawy, by nie uduszono sprawy, przeholowali w reklamie, a z obawy, że prasa nie poprze rewizji, zabezpieczyli sobie orędownictwo *Figaro*, byliby mu z pewnością oddali i tę niedźwiedzią przysługę...

Kiedy przed kilku dniami w Akademii przyjmowano uroczyste Theurieta, grupa manifestantów przechodziła pod gmachem instytutu, wołając: *A bas Zola!* Zdawałoby się, że była to manifestacja czysto literacka, skierowana przeciwko Zoli jako „wiecznemu kandydatowi“ do Akademii. Nie. Była to grupa „antirewizjonistów.“ — Ah! — wołacie — domyślmy się — wszak wiadomo, że istnieją we Francyi zwolennicy i przeciwnicy rewizji konstytucyjnej... I o to nie szło manifestantom. Myśleli oni, jak wszyscy dziś w Paryżu, o sprawie Dreyfusa, i demonstrowali przeciwko Zoli, jako zwolennikowi rewizji procesu jego.

Drobny rys ten ilustruje najlepiej, do jakiego stopnia sprawa Dreyfusa góruje dziś nad wszystkimi innymi w Paryżu. Dzięki jej, recepcya Theurieta minęła niemal nieopatrzenie. A jednak było to jedno z najpiękniejszych posiedzeń w Akademii, *une séance de haute littérature*. Nie ze względu na nowego akademika: bo ani profil literacki Theurieta, ani przemowa jego nie mogły wzbudzić szczególnego zajęcia. Ciekawą była tylko osobistość akademika, który witał Theurieta w imieniu instytutu — Bourgeta — a bardziej jeszcze, osobistość owego akademika, którego fotel zajął Theuriet: Dumasa.

właściwą ojezyczną i jakby miejscem przynależności całego kompleksu kwestyj spornych, znanych pod ogólną nazwą sprawy czeskiej, to jest w Sejmie praskim. A w obec znaczenia sporu tego dla całej Austrii, rzecz jasna, że zainteresowanie się najnowszą fazą tej tyle ważnej sprawy musi być ogólne, że wszyscy za niepokojem śledzą biegu wypadków nad Wełtawą i z nateżeniem nasłuchiwać będą echa rozpraw Sejmu czeskiego, a pragną szczerze, aby przewagę uzyskały po obu spornych stronach umiarkowane czynniki i aby one mogły poprzeć skutecznie usiłowania Rządu, zmierzające do sprawiedliwego i słusznego wyrównania nieporozumień.

Konferencye Prezydenta Ministrów br. Gautscha naprzód z reprezentantami niemieckich stronictw a potem z reprezentantami Czechów, które poprzedziły otwarcie sesyi sejmowej, są pokojową zapowiedzią; jakkolwiek bowiem nie miały one charakteru oficjalnego i zobowiązującej mocy, lecz tylko charakter swobodnej wymiany myśli, to jednak sam fakt, że ani Niemcy ani Czesi nie usunęli się od zaproszenia, zdawałby się wskazywać na to, że w zasadzie po obu stronach jest gotowość do pewnych ustępstw i porozumienia. Drugim pomysłem objawem jest rezultat wczorajszej konferencyi posłów niemieckich w Litomierzycach; na konferencyę tę przybyli wszyscy niemieccy posłowie do Sejmu czeskiego z wyjątkiem tych, których zatrzymała w domu choroba, a wszyscy też — w liczbie 62, pomiędzy nimi nie brakowało także i p. Wolfa — postanowili jednogłośnie nie usuwać się z Sejmu lecz przybyć na jego posiedzenia i wstąpić do zjednoczonego klubu niemieckiego. Wynik konferencyi tej dowodzi zatem, że nad pierwotnem hasłem: zdala od Pragi! wzięły górę rozważniejsze głosy, a pod ich wpływem porzucono także myśl abstynencyi, która byłaby uniemożliwiła wszelkie porozumienie. Zaniechanie abstynencyi jednak nie oznacza jeszcze, że spełnione są już wszystkie warunki, potrzebne do porozumienia a przynajmniej do zawieszenia broni pomiędzy oba narody w Czechach; wspólne obrady w Sejmie mogą węzeł waśni rozwiązać ale mogą go także jeszcze bardziej zacieśnić. Przedewszystkiem chodzi o to, aby po obu stronach jasno zdano sobie sprawę, że do zabezpieczenia praw tak Czechów jak Niemców potrzeba umiarkowania i — uszanowania parlamentaryzmu, że trzeba, aby porzucono drogę wzajemnych oskarżeń, zarzutów i podejrzeń, aby nie pozwolono radykalnym żywiołom wytrącić toku obrad sejmowych z równowagi a do osiągnięcia pokoju i porozumienia, aby po obu stronach dążono równie szczerze. Sytuacja jest poważną i poważnem zadaniem oraz odpowiedzialnością Sejmu czeskiego, naprzód w obec kulturalnych i ekonomicznych interesów samych Czech a potem także i w obec wewnętrznych stosunków całego Państwa w ogóle. Oby Czechy i Państwo miały z obrad Sejmu czeskiego tylko korzyść!

SPRAWY MONARCHII

(Bezkarność zatajeń czynszów).

Ustawa o nowym podatku osobistym u dziela, jak wiadomo, ogólnego rozgrzeszenia z powodu wszystkich przekroczeń podatkowych w przeszłości, artykuł XV. bowiem tej ustawy postanawia, że na jej podstawie złożone deklaracje, zeznania, oszacowania i dochodzenia nie mają być użyte do wymierzania podatku według dotychczasowych przepisów o podatku zarobkowym i dochodowym lub do dodatkowej korektury wymiaru tych podatków. Wykluczone jest także karno-sądowe ściganie przekroczeń ze stanowiska dotychczasowych norm, a mianowicie przekroczeń popełnionych przed wejściem w życie nowej ustawy. W obec tego nasuwała się sama przez się myśl, aby owo ogólne rozgrzeszenie rozszerzyć także na zatajenie dochodów z czynszów najmu domów, które zatajenia mają być karane według §. 11 patentu z r. 1820 o podatku domowym, a mianowicie na zatajenia popełnione przed rozpoczęciem pierwszego roku rozpisania podatku osobistego według nowej ustawy. Ten cel też ma na oku ogłoszone niedawno w *Wiener Zig.* rozporządzenie cesarskie o bezkarności zatajeń czynszu, popełnionych przed 1 stycznia b. r. W skutek tego ważnego rozporządzenia, wykluczone jest użytkowanie zeznań i dochodzeń, poczynionych osobiście na podstawie nowej ustawy o podatku, co do wysokości dochodu z czynszów za najem domów, a to użytkowanie ich do ścigania karnego lub do dodatkowego wymiaru podatku z powodu popełnionych ewentualnie przed 1 stycznia b. r. zatajeń czynszowych. Prócz tego każdy właściciel domu, który w pierwszej deklaracji lub fasyi, złożonej na podstawie nowej ustawy, poda odpowiadający rzeczywistości, *brutto* lub *netto* dochód z czynszów swego domu, ma być wolny od kary czynszowej lub podatkowej nawet w tym wypadku, gdyby zaskarżono go z powodu zatajenia czynszu, popełnionego przed wspomnianym terminem; będzie tylko musiał zapłacić dodatkowy podatek w wypadkach takich wymierzany.

Administracja podatkowa zdecydowała się na wydanie tego zarządzenia widocznie w celu podniesienia poziomu moralności podatkowej. Należy oczekiwać, że rezultat, który chciano osiągnąć nie zawiedzie.

Echa pobytu ks. Arcybiskupa Stablewskiego w Berlinie.

Pobyt ks. Arcybiskupa Stablewskiego w Berlinie, konferencye jego z kanclerzem i ministrem Miquelem, wreszcie bardzo uprzejme przyjęcie na dworze cesarskim, wywołały w gazetach niemieckich wszystkich niemal odcieni wielkie zainteresowanie, a

nawet poniekąd zaniepokojenie. Redakcja *Lokalanzeigera* skorzystała też w lot z tej sposobności i wydelegowała jednego ze swych redaktorów, aby starał się wybać ks. Arcybiskupa co do celów pobytu w Berlinie i zapatrywać na rozmaite kwestye bieżące. Arcybiskup przyjął redaktora i zaszczylił go dłuższą rozmową, z której dowiedziano się tylko trzech rzeczy: po pierwsze, że rozmowa na audyencyi i śniadaniu u cesarza toczyła się przeważnie na temat wyprawy do Chin, po drugie, że ks. Arcybiskup spodziewa się po tej wyprawie bardzo błogich skutków dla cywilizacyi i chrześcijaństwa, a po trzecie, że pogłoskę o rzekomem zamianowaniu namiestnika królewskiego dla Księstwa Poznańskiego uważa za zupełnie bezpodstawną plotkę, obliczoną jedynie na podrażnienie Polaków. O tem, iżby wizyta ks. Arcybiskupa w Berlinie miała także polityczne znaczenie, — ani słówkiem nie wspomniano.

Mimo to przypisuje większość gazet niemieckich wizycie ks. Stablewskiego właśnie takie polityczne znaczenie. A że na pierwszym planie polityki niemieckiej stoi obecnie sprawa marynarki, więc też syją się ze swzech stron domysły, iż na konferencyach z kanclerzem i ministrem Miquelem była zapewne także mowa o widokach projektu marynarskiego i o stanowisku, jakie zajma względem projektu tego polskie polsey. Nie brak dzienników, które nawet wprost twierdzą, że rząd pruski zamierza za wpływem ks. Arcybiskupa pozyskać głosy posłów polskich dla swego projektu marynarskiego za cenę trochę łagodniejszego traktowania Polaków.

Domysły te, jakkolwiek nie posiadające na razie najmniejszej faktycznej podstawy, zaniepokoiły mianowicie z jednej strony prasę hakatystów, z drugiej prasę wolnomysłną, wreszcie i polską prasę kierunku ostrzejszego. Gazety hakatystyczne obawiają się, czy tylko rząd nie zechce okupić głosów polskich jakimikolwiek, chociażby drobnymi ustępstwami na rzecz Polaków, i z góry już przed takim handlem ostrzegają. Jedną z nich oświadczyła zaraz, że woli się nawet wprost wyrzec powiększenia floty niemieckiej, niż okupować to łagodniejszą polityką względem Polaków.

Pisma zaś wolnomysłne, które zwalczają stanowczo i bezwzględnie projekt rządowy, domagający się ogromnych sum na powiększenie marynarki, wzywając, aby Polacy nie dali się nakłonić do głosowania za tem przedłożeniem, ostrzegają polityków polskich, ażeby nie ufali rządowi, jeżeli będzie się starał słodkimi słówkami i obiecankami pozyskać ich dla projektu.

Poznański wreszcie *Oredownik*, główny organ t. zw. stronictwa ludowego, chce dalej podtrzymywać nieufność do Koła polskiego, donosi już „na pewno“, iż polscy będą głosować za projektem i dodaje z przekąsem, iż oczekamy się może i tego, „że Polacy z grzeczności dla rządu głosować będą także za nowym funduszem stumilionowym, a może nawet za jakim wotum zaufania dla hakatystów“.

Umiarkowana prasa polska mniema,

że — „sądząc z zewnętrznych pozorów — nie było żadnych rokowań pomiędzy rządem i ks. Arcybiskupem Stablewskim w sprawie pozyskania posłów polskich dla projektu marynarki. Jakże bowiem rząd pruski — pisze jeden z dzienników — mógłby wymagać od posłów polskich bezwzględnej uległości dla swych planów morskich, gdy równocześnie w przybocznym swym organie zapowiada przeciwko nim ustawę wyjątkową i uzasadnia jej potrzebę najcięższego rodzaju zarzutami? Cała obecna postawa prasy półrządowej zdaje się przemawiać za tem, że rząd jest przekonany, iż się bez głosów polskich o będzie i że przeto w swej polityce antypolskiej ani na włos od wytkniętego kierunku nie będzie potrzebował odstąpić“.

Co prawda, przypuszczenia niemieckich pism wolnomysłnych i *Oredownika* co do głosowania posłów polskich są poniekąd uzasadnione mową księdza dr. Jażdżewskiego, wygłoszoną przy pierwszym czytaniu projektu. Ks. dr. Jażdżewski nie oświadczył się wtedy, zasadniczo przeciwko pomnożeniu marynarki, oświadczył jedynie, że obecny kształt projektu rządowego nie da się pogodzić ze względami na kieszeń polskich wyborców, po za tem atoli zapewnił, że Koło polskie zbada dokładnie żądania i głosować będzie tak, jak wskazuje mu sumienie i względ na dobro swoich współobywateli. Nie można jednakże wnioskować zaraz z tego oświadczenia, iż Koło polskie gotowe jest przeniesie się zupełnie do obozu rządowego.

Koło polskie nie stoi bynajmniej na stanowisku bezwzględnie opozycyjnem i wcale a wcale nie chce naśladować obstrukcyjnej polityki Niemców austriackich. Co uzna za słusne i potrzebne także ze stanowiska polskich obywateli, na to się zgodzi, nigdy atoli zapewne nie zechce okupować zbyt ciężkimi ofiarami niepochwytnych jakichś obiecanek lub zwrodczych nadziei.

Obiega dalej pogłoska, że ks. Arcybiskup podobno skarżył się na szerszenie przez organ rządowy, jakim jest komisja kolonizacyjna, protestantyzmu w Poznaniu i Prusach Zachodnich, a czego dowodem jest liczba zborów protestanckich, wystawionych przez komisję kolonizacyjną.

Z Warszawy.

(Bezasadność pogłosek o ustąpieniu ks. Imeretyńskiego. — Spodziewane zmiany na wyższych stanowiskach. — P. Apuchtin wycofuje się zupełnie. — Powodzenie nowego pisma polskiego, redagowanego w duchu pojednawczym).

Z Warszawy zapewniają jak najbardziej stanowczo, że wszelkie pogłoski o ustąpieniu ks. Imeretyńskiego są bezzasadne. W klubie rossyjskim głośno rozprowadzają, że książę, za pośrednictwem pewnego dygnitarza uprzedził cesarza, iż jest zmęczony trudnościami, na jakie natrafia przy spełnianiu życzeń monarchy i że pragnąłby z Nowym rokiem usunąć się ze stanowiska, jakie zajmuje. Ale car miał na to odpowie-

Theuriet po Dumasie... jaka melancholia w tych słowach. Cała tragedia literatury francuskiej, tej literatury ginącej zwolna wraz z rasą, która ją wydała, odzwierciedla się w tym fakcie. Bourget doskonale oddał uczucie to, żegnając w przemowie swego Dumasa jako jednego z ostatnich marszałków Wielkiej Armii literackiej.

Dziwna rzecz: chcę mówić o Theuriecie, a mówię ciągle o Bourgetcie i Dumasie... Bo też w samej rzeczy, uzupełniając myśl Bourgeta: niechaj jeszcze dwóch, trzech autorów francuskich pożegna się z tym światem; niech zamilkną Daudet, Żoła i sam Bourget, a z owej Wielkiej Armii zostaną tylko kaprale, których z grzeczności zwać będą oficerami i sadowi w fotelach akademickich...

Theuriet — mój Boże! to znakomity pisarz... prowincjonalny. Urodził się na prowincyi i całe niemal życie, wraz z muzą swą, spędził na prowincyi. To też bardzo pięknie scharakteryzował Bourget utwory jego: — „Prowincjonalne obrazki pańskie — rzekł autor „Pastelów“, kreśląc mimochodem nowy pastel — obrazki te przypominają owe malowidła holenderskie, które przedstawiają wnętrza pomieszczeń mieszczańskich z oknami, otwierającymi perspektywę na krajobraz“.

Cóż u dyabła — znowu cytuję Bourgeta, gdy mowa o Theuriecie? Bo i coż przytoczę wam z mowy Theuriet o Dumasie, którego nie znał osobiście, którego działalność nawet nie śledził, siedząc na prowincyi wówczas, gdy Dumas staczał wielkie swe walki? Chyba te słowa trafne, i starzące za charakterystykę nowego akademika, uwydatniające całą skromność jego — skromność serca i skromność zasług:

— Powołano mnie, nie by zastąpić Dumasa, ale by nastąpić po nim...

Więc pomówmy o tym niezastąpionym. Literacką sylwetkę Dumasa nakreślił Bourget w „Nouveaux essais de critique psycho-

logique“; tam też scharakteryzował wpływ utworów jego na młodsze pokolenie dramatopisarzy. Dziś wskrzesił człowieka, słowem tak barwnem, że przez godzinę cień Dumasa znowu żył pod kopułą instytutu, myślał, działał, moralizował i filozofował, dowiecpiował, ośniewał osobistością swą, czarował srytem... Stał on przed słuchaczami z wyniosłą, atletyczną swą postacią, z fizyognomią marsową, pełną inteligencyi i energii, męskiej wesołości i ukrytej goryczy, z uśmiechem wyrażającym dobroć i ironię, rozczarowanie i pobłażliwość; z owem wejrzeniem przenikliwym, które właściwe jest wielkim pisarzom, wielkim lekarzom, wielkim spowiednikom i wielkim męgom stanu, a które poprzez zasłony obłudy, ignorancyi i fałszywego wstydu szuka na samym dnie duszy ludzkiej wrzodu, który ją pożera. Stał w całej zagadkowości istoty swojej: oryginalny wytwór skrzyżowania ras, potomek generała francuskiego i murzynki, łączący instynkta wielkopańskie z krytycznym, opozycyjnym, rewolucyjnym duchem niewolników; w całej przedwczesnej swej dojrzałości, spowodowanej cierpieniami lat młodzieńczych, w całej powadze swej moralizatorskiej, która pozwałała mu wyrażać się o rozrutnym i rozpustnym nieco ojcu temi słowami:

— Ojciec mój jest wielkim dzieckiem, które dostałem, będąc całkiem małym...

Albo temi:

— Ojciec mój jest tak próżnym, że gotówby był sam stanąć za powozem swym, by wmówić światu, że ma murzyna...

Jeżeli nikt ostrzeż ani dowiecpij nie krytykował śmieszności Dumasa ojca, niż Dumas syn, to nikt też szczerzej nie uznawał zasług jego — ani dowiecpij. Podczas jednego z posiedzeń akademickich — obradowano naturalnie zawsze jeszcze o literze „A“. — Dumas syn rozmawiał półgłosem z kilkoma nieśmiertelnymi.

— Czy nie mógłbyś pan ułożyć nam „pendant“ do wiersza zdobiącego biust Moliera? — zapytał go Kamil Doucet, b. sekretarz akademii. Wiersz ten brzmi:

Rien ne manque à sa gloire; il manquait à la [notre...]

— Nie łatwiejszego! — odparł Dumas. — Ustawcie naprzeciwko biust ojca mego i wypiszcie na nim słowa:

Nous voilà donc forcés d'en dire autant d'un [autre...]

Teatr jedyny nie traci dla Paryżan siły swej przyciągającej nawet w chwilach rozbudzenia się namiętności politycznych. Nowa opera Masseneta była jedynem zdarzeniem, które zdołało zainteresować publiczność tutejszą w okresie najciekawszych perypetyj; Massenet i Daudet, bodaj przez wieczór jeden, ostali się obok Dreyfusa i Esterhazego.

Nowego utworu Masseneta oczekiwano z wielkiem zajęciem. Wiedzano, że po Massenecie spodziewać się można zawsze dzieła udatnego i zabawnego, gdyż od czasów Werthera pożegnał się stanowczo z rodzajem zwanym *genre ennuyeux*. Ale nowa opera miała nadto pewną stronę szczególnie zajmującą.

Nie w zakresie techniki muzycznej: nikt nie przypuszczał, by Massenet zechciał dziś wstąpić na nowe tory muzyczne, czyniły ustępstwa Wagneryzmowi, jak to miało miejsce u Verdiego. I w samej rzeczy, system wokalny i instrumentalny, zastosowany przez Masseneta, nie odbiega od tradycyi stworzonej przez mistrzów włoskich. Głównym środkiem charakteryzacyi osób i uczuć, głównem polem efektów muzycznych pozostał dla Masseneta śpiew, orkiestra zaś, do której nowa muzyka niemiecka przeniosła punkt ciężkości, jest tylko niewolnikiem śpiewu. Daremnie byśmy szukali w partyi „Safu“ owych

motywów orkiestralnych, którymi francuscy naśladowcy Wagnera, taki Bruneau n. p., aż nadto hojnie szafują, lub owych ustępów symfonicznych, które wyspiewać mają uczucia zbyt potężne, by je słowo oddać mogło... Massenetowi wystarczy kwartet smyczkowy, wzmocniony tu i ówdzie fletami lub obojami. Nie roztacza on bynajmniej olbrzymich malowideł orkiestralnych; zdoła jeno tekst małemi, udatnemi ilustracyami.

Wiedzano, że tak będzie. Innowacya, która budziła tak szczególne zajęcie, odnosiła się do czegoś innego: do epoki, w której akcja odgrywać się miała i do kostymów. Powieść Daudeta maluje współczesne stosunki paryskie. Verdi, opracowując muzycznie współczesną również „Damę Kameliową“, przeniósł akcję w okres pozwalający jeszcze na malownicze kostiumy. Nie miał tej śmiałości, na którą zdobył się n. p. Czajkowski, by arye operowe włożył w usta ludzi noszących fraki. Śmiałość to w samej rzeczy nieco hazardowna, i ograniczająca bądź co bądź rodzaj muzyki...

Otóż Massenet wziął „Safu“ i otoczenie jej ta!emii, jakie je stworzył Daudet, a fakt ten dał powód do wznowienia w kolumnach pism paryskich, tyłkrotnie podjętej dyskusyi o epokach i kostymach właściwych dla dramatu muzycznego.

Usłyszano znowu znaną tezę, że muzyka jako sztuka pozbawiona ścisłości, przenosi wszystko w sferę marzenia, powiększa i uszlachetnia wszystko; że dążąc z natury swej do heroicznego, wysuwa postacie, które się zajmują, w czasy odległe, nieokreślone; że wreszcie, nadając wszystkiemu nastroj uroczysty, nie może przedstawiać zycia dzisiejszego bez ujmę dla majestatu swego.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

dzie, że bardzo jest zadowolony z księcia, że gorąco pragnie, aby szedł dalej drogą do tychezasową i że bezwarunkowo na jego ustąpienie się nie zgodzi, ponieważ książę ważne zadanie ma do spełnienia.

Jeżeli w Warszawie poważniejsze zmiany nastąpią, to chyba przez ustąpienie gubernatora warszawskiego Martynowa, który weale się z tem nie tai, że obecny system rządzenia w Królestwie uważa za absolutnie fałszywy, więc oczywiście w myśl jego działać nie może. Mówią też o zamiarze ks. Obolenskiego, pomocnika księcia generał-gubernatora, opuszczenia swojego stanowiska, ale zdaje się, że to już teraz nie nastąpi. Poważnym kandydatem na jego następcę jest podobno p. Turau. Do niedawna na zmiągę taką patrzano bardzo pesymistycznie, ale w ostatnich czasach zaszły różne rzeczy, które pozwalają wnioskować, że p. Turau patrzy dziś cokolwiek inaczej niżeli wtedy, gdy należał do matadorów stronnictwa apuchtinowskiego.

Według doniesienia *Warsz. Dniew.* Apuchtin ustąpił ze stanowiska prezesa rosyjskiego Towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem, a na miejsce jego powołano kuratora okręgu naukowego Ligina.

Że w społeczeństwie polkiem wbrew twierdzeniu „nieprzejednanych“ idee pojednawcze coraz silniej się krzewią, najlepszym tego dowodem — wedle korespondenta *Kuryera Poznańskiego* — jest zdumiewające powodzenie nowego wydawnictwa *Kuryera Polskiego*, który te idee wypisał na swoim sztandarze. Dość powiedzieć, że piśmie to, którego pierwszy numer pojawił się przed kilkoma dniami, liczy już dzisiaj z górą 8000 prenumeratorów i podług wszelkiego prawdopodobieństwa dojdzie wkrótce do znacznie wyższej cyfry i to pomimo względnie nie zbyt wielkiej reklamy, większo bowiem pism miejscowych ze względu na konkurencyjnych odmówia nowemu piśmie przyjęcia nawet płatnych ogłoszeń.

KRONIKA

Lwów, 10 stycznia.

Kalendarz Jubileuszowy.

10 Stycznia:

Rok 1884. Najj. Pan udziela licznych odznaczeń z powodu świeżo odbytej międzynarodowej wystawy elektrycznej w Wiedniu, oraz wyraża Swe Najwyższe uznanie i Monarsze podziękowanie wszystkim tym, którzy się do urządzenia i oświetlenia tej wystawy przyczynili, a to w piśmie odrębnym wystosowanemu do Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Rudolfa, jako Protektora międzynarodowej wystawy elektrycznej.

— **Obiad dla JE. Prezesa Koła polskiego**, P. Apolinarego Jaworskiego, urządzają postłowie sejmowi jutro, we wtorek o godzinie 7 wieczorem w sali Kasyna miejskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Alfred August Jendl, asultant sądowy w Krakowie, rodem z Wieliczki, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Nowe stacje telegraficzne.** Z dniem 15 b. m. otwarte zostaną w Hłuboczku wielkim (pow. Tarnopol), w Ithrowicy (pow. Tarnopol) i w Iwanczanach (powiat Zbaraż), przy istniejących także c. k. urzędach pocztowych stacje telegraficzne z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wydział krajowy** zamianował dr. W. Smolarskiego sekundaryuszem I kl., a dr. E. Stahra sekundaryuszem II kl. w krajowym szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

— **Wiece.** Z powodu odbywającego się dzisiaj wiecu włościańskiego, zwołanego przez t. zw. stronnictwo ludowe, pojawiło się na posiedzeniu Sejmu krajowego dzisiaj bardzo wiele włościan, przeważnie z okolic Lwowa.

Wiece odbywa się w sali Stow. „Gwiazdy“ przy ul. Franciszkańskiej. Wstęp na wiec mają tylko uczestnicy zaproszeni, za kartami wstępu. Po zagajeniu wiecu udali się włościanie do pałacu Sejmu krajowego. Popołudniu odbędzie się dalszy ciąg obrad wiecowych.

— **Odczyt** prof. Tadeusza Fiedlera „O ciepłe“, zgromadził wczoraj w szkole św. Anny liczną publiczność, która z wielkim zajęciem przysłuchiwała się wywodom prelegenta. W barczasto przystępny sposób wprowadził on słuchaczy w ten niełatwy do popularnego traktowania dział fizyki. Stopień po stopniu, jak pod strumą górną — że jego własnego użyjemy porównania — wznosił się szan. profesor od rzeczy potocznych, powszechnie znanych, do zjawisk mniej jasných; od elementarnych wiadomości aż do definicji ciepła, pracy i energii w pojęciu naukowem. Przedmiotu całego nie mógł prof. Fiedler wyzerpać w jednym odczytce, to też zapowiedział dokonanie jego na jedną z następnych niedziel, co zgromadzeni przyjęli z wielką radością.

— Z Koła literacko-artystycznego.

W poniedziałek, dnia 17 b. m. o godzinie 9 wieczorem, odbędzie się w „Kole“ pierwszy wieczór z tańcami. Wstęp dla członków wraz z rodzinami, oraz dla osób przez nich wprowadzonych. Dla panów strój balowy. Lista otwarta.

— **W Czytelnicy katolickiej** odbędzie się we wtorek, dnia 11 b. m. pogadanka prof. Leona Syroczyńskiego p. t.: „Z podróży po Rosyi“. Początek o godzinie 7. Wstęp dla wprowadzonych gości wolny.

— **P. Kazimierz Czapelski**, urzędnik Banku hipotecznego, a zarazem korespondent do pism warszawskich, oceniający sumiennie a sympatycznie stosunki tutejsze, mianowany został głównym kasyerem filii Banku hipotecznego w Krakowie.

— **Związek małżeński** hr. Elżbiety Tarnowskiej, córki Prezesa Akademii Umiejętności i Róży z hr. Braniczkich, z hr. Janem Esterhazyem, synem hr. Stefana, członka węg. Izby magnatów i Gizeli z bar. Jeszenak — zawarty został w sobotę w Krakowie.

Ślub odbył się rano w kościele PP. Felicyanek na Smoleńsku. Gustownie ustrójone nawy kościoła zajęli goście weselni, prawie sami krewni obu łączących się rodzin. Były tam rodziny Tarnowskich, Braniczkich, Potockich, Zamoyskich, Siemielskich, Mycielskich, Lubomirskich, Raczyńskich, Stadnickich, Radziwiłłów, Sierakowskich, Sapiechów, Szembeków, Wodzickich; Adamowie Skrzyńscy, Janowie Czorbowie, Tyszkiewiczowie, Horodyscy, Czacy, Pusłowscy. Ze strony pana młodego była matka jego, dalej hr. Karolowie Esterhazy, hr. Franciszek i Juliusz Esterhazy, hr. Marya Wydenbruck, baronostwo Vay. Z przyjaciół rodziny panny młodej byli jeszcze: pp. Julian Klaczko, ks. Stefan Pawlicki, August Gorayski, Stanisław Koźmian, prof. Kazimierz Morawski, prof. Stanisław Smolka, prof. Paweł Popiel, Stanisław Okęcki. Zebranie zaszczylił swoją obecnością książę Biskup krakowski ks. Puzyra, dalej byli: JE. bar. Albori, komendant korpusu krakowskiego i generałowie hr. Nostitz i von Benke.

O godzinie 11 rozpoczął się obrządek ślubny. Pannę młodą prowadzili do ołtarza hr. Juliusz Esterhazy i hr. Hieronim Tarnowski. W drugą parę szli hr. Juliusz Tarnowski i p. Gabryel Kendeffy. Pana młodego prowadzili hr. Jadwiga Tarnowska i panna Małgorzata Vay, za niemi szły w drugą parę: hrabianki Zofia Tarnowska i Karolina Mycielska.

Błogosławieństwa kościelnego udzielił nowożeńcom ks. kanonik Puszet, w asystencyi ks. prałata Krzemieńskiego, ks. kan. Krukowskiego i ks. Kolbusza. Podczas ślubu chóru katedralny odspiewał „Veni Creator“ Flaszki i kilka innych utworów. Po skończonym obrzędzie nowożeńcy odeszli od ołtarza razem, poezem cały orszak zaproszonych udał się na Szlak do rodziców panny młodej, którzy goście weselnych podejmowali śniadaniem.

Zwracają na siebie uwagę wspaniałe stroje węgierskie, w których wystąpili wszyscy panowie, należący do rodziny pana młodego. Z polskiej strony też wielu panów wystąpiło w kontuszach.

— **Tow. kursów akademickich dla kobiet.** W sobotę odbyło się otwarcie tegorocznego kursu wykładow. W sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu zgromadzili się prelegenci i zapisane na wykłady panie, w liczbie około dwustu. Zebranie zagał prezes Towarzystwa, radea Dworn prof. dr. Cwikliński, który po kilku słowach wstępnych, przeszedł do sprawy wykształcenia kobiet i wykazał, iż było ono do niedawna na wszystkich stopniach zaniedbane. Naprawę złego najpierw i najskuteczniej przeprowadzono na szczeblu najniższym; jeszcze mniej zrobiono na stopniu średnim; najgorzej rzecz się ma z wykształceniem wyższym, do którego, rozważając sprawę ze stanowiska teoretycznego, kobiety niezawodnie mają prawo. Towarzystwo kursów akademickich dla kobiet powstało właśnie w tym celu, aby dać kobietom możność rozszerzenia i pogłębienia swej wiedzy. W dalszym ciągu mowca wskazał na zeszloroczne rozporządzenie ministerjalne, dopuszczające kobiety do wydziału filozoficznego Uniwersytetów i wyjaśnił stosunek, w którym pozostają kursy akademickie do uniwersyteckich studiów kobiet, a następnie wyraził przekonanie, że tegoroczny kurs w najmniejszym stopniu od zeszlorocznego przyczyni się do osiągnięcia celu, który założyło sobie Towarzystwo.

Następnie wygłosił prof. dr. Dembiński odczyt p. t.: „Stanowisko nauki historycznej w dobie obecnej“. Prelegent zaznaczył, że wiek XVII skończył się zerwaniem przeszłości, potępieniem historii, rewolucją. Reakcja w XIX w. była zarodem rehabilitacji historii. Duch historyczny odrodził się w XIX w., przenikał całe życie duchowe, stał się jednym z głównych pierwiastków wykształcenia. Zapatrywania na charakter, zadanie, przedmiot i zakres badań historycznych zmieniały się często i były zależne zawsze od prądów chwili. Tem wyższą jest potrzeba, aby nauce historycznej stała wskazała prawidła. Jako pierwsze prawidło uznać należy, że dzieje stanowią nieprzerwany łańcuch życia, że epoki po sobie następujące zostają w ścisłym, przyczynowym związku, że każda jest częścią wielkiej całości. Drugim prawidłem jest, że nauka historyczna powinna wszystkie strony życia uważać jako objawy równoległe i w równym stopniu

zasługujące na poznanie. Obydwa prawidła ograniczą szkodliwy subiektywizm, wykluczający pewne epoki albo nie uznający pewnych objawów życia, przyczynią się do pogłębienia nauki historycznej, do poznania rzeczywistości, życia istotnego, ale nie dadzą jeszcze całokształtu dziejów, nie przedstawia „planu świata“, o co kuśiła się historyzofia. Wielkie systemy historyzoficzne były tylko dla jednego pokolenia, nie utrzymały się i nie wytrzymały krytyki. Polska nauka hist. nie może mieć innych celów, jak nauka w ogóle, jedna jest tylko metoda naukowa. Zarzuty, że nauka hist. przyczyniła się do „zmarowania wszystkich największych owoców wielkiego ruchu umysłowego, który w Polsce panował od 1822—1848“, są niesłuszne. Nauka nasza nie jest zależną od niemieckiej i pomimo i właśnie dla tego, że nie zrywa się przedwześnie do historyzofii, znane i trwałe zdobyła rezultaty.

— **Generał broni baron Schoenfeld**, którego pasmo życia śmierć tak nagle prawie przecięła w ubiegłym piątku, jako generalny inspektor wojsk od r. 1895 rozwinął był skrzętną ozierność w dziedzinie wykształcenia wojsk i zwiększenia ich gotowości na wypadek wojny, a uchodził powszechnie za jednego z najzdolniejszych generałów i za dezygnowanego dowódcę armii operacyjnej. — Antoni Schoenfeld, potomek starego rodu, urodził się w Pradze w dniu 3 lipca 1827. W r. 1838 wstąpił do terezyańskiej akademii wojskowej w Wiener Neustadt i opuścił ją w r. 1845 ze stopniem podporucznika. W r. 1848 otrzymał w ogniu kul chrest wojskowy i odtąd brał udział we wszystkich prawie kampaniach. W czasie kampanii duńskiej przydzielony był jako c. k. pełnomocnik wojskowy do pruskiej naczelnej komendy wojsk związkowych. Z początkiem r. 1865 powrócił do Austrii jako pułkownik i komendant 65 p. p. Wraz z tym pułkiem pozostawał we Włoszech do r. 1866. W roku tym fungował jako pełnomocnik wojskowy przy 8 korpusie związkowym. W r. 1868 jako brigadier w Budua obalił powstanie w Bocche, za to otrzymał od Najj. Pana order Żelaznej Korony II klasy a od reprezentacyi gminnej Budua dyplom na obywatela honorowego. W r. 1870 otrzymał tytuł barona. W latach od r. 1870—75 był brygadierem w Budapeszcie. W r. 1874 był delegatem Austrii na konferencyi brukselskiej dla prawa wojennego i międzynarodowego. W r. 1875 mianowany generałem porucznikiem i komendantem 4 dywizyi piechoty.

W czerwcu 1876 r. mianowany szefem generalnego sztabu c. i k. armii, pozostał na tem stanowisku do r. 1881. W tym czasie też został tajnym radcą i otrzymał order Żelaznej Korony I klasy. W roku 1882 mianowany komendantem korpusu w Sybinie, oraz właścicielem 82 p. p. W roku 1886 mianowany generałem broni, we dwa lata później objął komendę 3 korpusu w Graen, a w r. 1889 komendę korpusu w Wiedniu. Przy sposobności ukończenia 50 roku służby otrzymał wielką wstęgę Leopolda. Po śmierci s. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta, w lutym r. 1895 mianowany został równocześnie z generałem kawaleryi księciem Ludwikiem Windisch-Gratzem generalnym inspektorem wojsk. Przed kilku jeszcze miesiącami wysoce zasłużony, a tak krzepko trzymający się generał przyjmował życzenia całej armii z powodu 70 rocznicy urodzin swoich i nawet Najj. Pan i Wódz Najwyższy przyłączył się do tych życzeń. Niespodziewany, tak nagle prawie jego zgon wywołał też żywe współczucie wśród ogółu, a zwłaszcza w szeregach armii. Pogrzeb odbył się wczoraj w Wiedniu.

Generał broni Schönfeld, którego zgon oplakuje cała armia, był nie tylko znakomitym żołnierzem, człowiekiem szerokich widnokręgów umysłowych, hołdującym wolnomyślnym i postępowym zasadom, ale również wyborynym w chwilach wolnych pisarzem. Z pod dzieł jego pióra wyszło kilka rozpraw historyczno-wojskowych, chlubnie świadczących o talencie autorskim zmarłego. Obecnie *N. fr. Presse* donosi, że generał Schönfeld był autorem świętych feljetonów o Najd. Arcyksięciu Albrechcie, które ukazały się bezimiennie w tym dzienniku po zgonie Zwycięzcy z pod Custozzy.

— **Oswald Mochnacki.** Dnia 6 b. m., jak to już donieśliśmy, zmarł we Lwowie Oswald Mochnacki, radea wyższego sądu krajowego, osobistość ogólnie znana, lubiona i szanowana we wszystkich warstwach społeczeństwa.

Urodzony w roku 1839, uczęszczał do szkół i na Uniwersytet we Lwowie i poświęcił się karierze prawniczej jako urzędnik sądu, do którego wstąpił w roku 1860 we Lwowie i któremu służył z rzadkiem zamiłowaniem aż do chwili śmierci. Był to człowiek wysokich zalet, prawy, zdolny, pilny, pracował w swym zawodzie z prawdziwym poświęceniem, mimo słabego zdrowia. Posiadał wszechstronne, gruntowne wykształcenie, wiele podróżował, a często przebywał w Paryżu, powiłał szczególną sympatię ku Francuzom, których nietylko język, ale t. zw. *esprit* przywłaszczył sobie w wysokim stopniu. Na wskrót dobry i uczuciowy, chętnie pozował na obejętność i zimność, narzekał na Lwów i sąd, a lubił tak miasto, jak i urząd swój z całej duszy. Chełpił się formalnie, że nigdy tego miasta nie opuszczał w ciągu 36-letniej służby, a dumny był także, że jego ręka, chociaż chora, była szczęśliwa, gdyż kierowała

pierwszymi krokami na drodze prawniczej kilku znakomitych mężów naszego grodu, jak Marszałka krajowego hr. Badeniego, Prezydenta Tchorznickiego i innych. Jako wielki miłośnik teatru, nie opuścił żadnej premiery. Mimo pozornego chłodu i ostrego dowcipu, znalazł wielu, którzy umieli ocenić prawdziwe zalety jego umysłu i serca i liczył szeroki zastęp gorących i szczerych przyjaciół, co stwierdzić można było także na jego pogrzebie, który się odbył w sobotę popołudniu z wielką okazałością i ogromnym udziałem publiczności.

— **P. Władysław Barącz**, były dyrektor teatru hr. Skarbka, znany z wielu występów na scenie i estradzie koncertowej, otworzył w naszym mieście — przy ul. Akademickiej l. 25 — szkołę śpiewu i deklamacyi.

— **Związek koleżeński** byłych seminarzystek i nauczycielek zaprasza wszystkich swych członków na wspólny oplatek, który się odbędzie we czwartek, dnia 13 b. m. o godzinie 5 popołudniu w szkole żeńskiej im. Mickiewicza.

— **Napisy na kartach korespondencyjnych.** Na zasadzie rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 18 listopada 1897, pozostawiono stronom do woli, położyć regulaminem przepisany niemiecki napis „Correspondenzkarte“ na kartach korespondencyjnych, wydawanych prywatnym nakładem przed lub po odpowiednim napisie w jakim języku krajowym.

— **Zwyczejajne** walne zgromadzenie Tow. ludoznawczego za r. 1898, odbędzie się we wtorek 18 b. m. w lwowskiej sali ratuszowej, o czym wszystkich członków Towarzystwa imieniem zarządu zawiadamiamy. Początek o godz. 6 wieczorem.

— **Ze sportu łyżwiarskiego.** Znana w sferach sportowych para łyżwiarska pp. Alexandrów, która już roku przeszłego występem swoim na stawach Panieńskich, takie zajęcia i zainteresowanie rozbudziła była, przybywa do naszego miasta, w przejeździe do Warszawy i przedstawi się publiczności tutejszej na torze łyżwiarskim Towarzystwa w niedzielę 16 b. m. Wprawdzie dzień tego występu dla niekorzystnej temperatury odroczonej być może, ale występ sam w żadnym razie powtórzonemu nie będzie. Bliższe szczegóły przedstawienia oznajmią afisze.

— **Zaręczyny.** Dnia 6 b. m. odbyły się w Krakowie zaręczyny hrabianki Heleny Dzieduszyckiej, córki hr. Stanisławów Dzieduszyckich, z p. Zygmuntem Kęszyckim, właścicielem dóbr, synem pp. Józefów Kęszyckich, z Księstwa Poznańskiego.

— **Śluby.** Ślub panny Agnieszki Przybylskiej, córki pp. Karola i Józefy, z p. Mutką, urzędnikiem Dyrekcyi poczt i telegrafów, odbędzie się we wtorek, dnia 11 b. m. o godzinie 11 przed południem w kościele św. Anny.

W kościele P. Maryi Magdaleny odbył się ślub panny Pauliny Underkówny z porucznikiem Szamotą, synem b. radey magistratu lwowskiego.

— **Nieszczęśliwy wypadek czy złośliwość.** Władysław Mączka, rodem z Lwowa, lat 21 liczący, uczeń kominiarski u kominiarza Jana Baumgartena pod l. 20 przy ul. Kościuski wlażł z polecenia swego najstra dnia dzisiejszego rano z dachu pod l. 6 przy ulicy Kółkajtaja do komina w łaźni tam się znajdującej, w celu wyczyszczenia go. W tej chwili jednak parobek łaźnienny, Jan Nosal, 53 lat liczący, chcąc się wykapać w łaźni, nalał dwie konewki gorącej wody na piec, a para z tego dostawszy się nagle do komina, poparzyła Mączkę na twarzy, nogach i rękach tak niebezpiecznie, że po zaopatrzeniu przez pogotowie ratunkowe, musiano go odstawić do szpitala.

Jana Nosalą uwięziono i oddano do c. k. sądu karnego, ponieważ on wiedział, że w poniedziałek o tej porze zawsze kominiarz czyści kominy, przeto nie powinien był wody na piec nalewać.

— **Zjazd lekarzy i przyrodników w Poznaniu.** Otrzymujemy następującą odezwę z prośbą o umieszczenie:

Mocą uchwały komitetu, przygotowującego VIII zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Poznaniu w dniach 12, 13 i 14 lipca roku bieżącego, urządzoną będzie podczas zjazdu wystawa przyrodniczo-lekarska.

Wystawa będzie miała następujące oddziały:

I. Literatura przyrodnicza i lekarska z ostatnich lat dziesięciu.

II. Hygiena: 1) Ogrzewanie. 2) Oświetlenie. 3) Wentylacja. 4) Wodociągi i kanalizacja. 5) Łazienki. 6) Dezynfekcja. 7) Gimnastyka lecznicza i t. d. 8) Odzienie.

III. Nauka lekarska: 1) „Anatomia. 2) Fiziologia. 3) Psycho-fiziologia. 4) Patologia: a) ogólna, b) szczegółowa. 5) Środki farmaceutyczne. 6) Seroterapia i serodiagnostyka, organoterapia. 7) Narzędzia chirurgiczne (ginekologia, okulistyka, laryngologia, dentystryka etc.). 8) Elektroterapia i elektrodiagnostyka (Roentgen).

IV. Środki spożywcze i odżywcze. 1) Przetwory mięsne. 2) Przetwory mleczne. 3) Przetwory mączne. 4) Konserwy. 5) Napoje alkoholowe. 6) Napoje bez alkoholu.

V. Balneologia: „Wody mineralne. 2) Sole, ługi, borowiny i zioła kąpielowe.

VI. Bakteriologia: 1) Lekarska. 2) Rolniczo-przemysłowa.

VII. Nauki przyrodnicze: 1) Botanika, 2) Zoologia i paleontologia. 3) Mineralogia i geologia. 4) Fizyka. 5) Chemia.

VIII. Antropologia i etnografia.

Uprasza się w obec tego wszystkich interesowanych, ażeby jak najliczniej i najobficiej wystawę obeśłać raczyli, a tem samem przyczynili się do uświetnienia dzieła pożytecznego dla nauki i społeczeństwa.

Zgłoszenia osobiste lub piśmienne uprasza się przesłać najpóźniej do 1 maja roku bieżącego na ręce p. dr. Drobnika, Poznań, św. Marcina nr. 79.

W imieniu sekcji wystawowej:

Dr. Tomasz Drobnik. Witold Zahrzewski,
inżynier.

Uprasza się wszystkie inne pisma polskie o powtórzenie powyższej odezwy.

— **Licytacja** mebli, obrazów i win, pozostałych po Czesławie Kieszkowski, przyniosła — jak donosi *Czas* — na rzecz wierzycieli przeszło 2500 zł. Pozostało do sprzedaży 10 parcel budowlanych przy ulicy Czystej w Krakowie; parcele te mają bardzo korzystne warunki, ulica bowiem, do której dotyczą, jest skanalizowana, wybrukowana i ma oświetlenie auerowskie, z tych więc powodów parcele te po sprzedaży powinny przynieść kwotę 70.000 do 80.000 zł. Na parcelach tych ciąży dług jednej z tutejszych instytucji finansowych w kwocie przeszło 32.000 zł. Wierzyciele mają jeszcze do osiągnięcia pewne udziały Czesława Kieszkowskiego w przedsiębiorstwie panoramy „Berezyńska”, oraz należyłość, dotychczas nieustaloną, za wykonane przez niego roboty około budowy drugiego toru kolei Krasne-Skwarzawa, oraz kaucję z tego tytułu w kwocie 5000 zł.

— **Pożary** wielkie nawiedziły w dniach ostatnich trzy miasta: w Berlinie spłonęły w dniu 8 b. m. olbrzymie młyny Borsiga z obfitymi zapasami mąki i zboża; w Glasgowie padła pastwą ognia fabryka chemiczna, gwałtowne eksplozje materiałów wybuchowych utrudniały ratunek; zginęło 4 strażaków. Wreszcie w Perth w Australii spłonęły magazyny urzędu celnego.

— **30 lat w drodze z Węgier do Galicji.** O następującym ciekawym fakcie opowiadają — jak pisze *Czas* — wiarygodne osoby. Panna Rottermund, zamieszkała w Galicji, otrzymała niedawno z poczty list od swojej przyjaciółki młodości, bar. Podmanitzkiej z domu Degenfeld, który dziwne na nią wywarł wrażenie. Była w nim mowa w czasie terazniejszemu o samych osobach znajomych, ale już dawno zmarłych i o zdarzeniach dawno przebrzmiałych. Dopiero bliższa przyjrzenie się dacie listu i pieczętom urzędowym wskazało, że list odany był w Węgrzech na początku roku... 1864. Zapewne zarzucił się gdzieś w biurze, i dopiero teraz znaleziono go przy porządkowaniu papierów. W każdym razie faktem jest, że, aby dostać się z Węgier do Galicji, potrzebował lat trzydzieści i cztery.

— **Z Przemyslan.** Rok 1898 rozpoczęliśmy zebraniem w sali rozpraw e. k. sądu tutejszego, gdzie naczelnik sądu dr. Dawidowicz zaznaczył wprowadzenie nowej procedury w obec licznego audytorium dłuższą przemową, zakończoną trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana. Obecny na zebraniu zastępca marszałka p. Roman Wybranowski podziękował dr. Dawidowiczowi za treściwy i jasny wykład.

Dnia 4 b. m. odbyło się poświęcenie i oficjalne otwarcie tutejszego szpitala. Po nabożeństwie w kościele i w cerkwi jawiła się w poczekalni szpitala rada powiatowa pod przewodnictwem p. Romana Wybranowskiego, delegat Wydziału krajowego radca dr. Jan Stella Sawicki i delegat Rady powiatowej bobreckiej pan Henryk Czaykowski, zastępca starosty p. Władysław Skalkowski, lekarz powiatowy dr. Hyżycy, inspektor szkolny p. Witoszyński, inspektor podatkowy p. Metzger, naczelnik sądu dr. Dawidowicz, lekarz miejscowy dr. Barbag, dyrektor szpitala dr. Markiewicz, liczące zebrane Duchowieństwo obu obrządków, członkowie komitetu szpitalnego, siostry szpitalne Serafiki, burmistrz miasta i reprezentanci gmin, a dalsze krąganki i dziedzinie zapelnili tłum ludu. Po dokonaniu poświęcenia przemówił dr. Sawicki dziękując Radzie powiatowej za tak wspierały i pięknie urządzone gmach szpitalny. Przemówienie zaznaczył, że Wydział krajowy strzedz się tej fundacyę jak o cenną perłę pośród fundacyi krajowej oddanych. Odpowiadając, p. R. Wybranowski przypomniał, że przed laty s. p. Hilary Treter powziął zamiar założenia szpitala w Przemyslanach, i pierwszy zapisał się z wkładką, drugim był radny powiatowy p. Dawid Fuchs zapisując znaczniejszą wkładkę, i to był początkowy fundusz szpitalny, który z czasem urosł do kilku tysięcy, a zapis s. p. Waleryana Czaykowskiego przysporzył mu 9.000 złr. Wszystkie gminy, Rada powiatowa, Towarzystwo zaliczkowe i ofiarność pojedynczych przysparzały corocznie środków, niemniej udzielenie gruntu dla szpitala przez s. p. Alfreda hr. Potockiego i dodatkowo jednego morga przez Romana hr. Potockiego — sprawiły, że oto teraz szpital za powszechny uznany i mogący pomieścić 42 chorych, poświęcony i otwarty zostaje. Rada powiatowa uzupełni pomniejsze braki, i oddaje ten szpital na użytek publiczny w tem przeświadczeniu, że Wydział krajowy otoczy go swoją przemożną opieką,

Szpital w Przemyslanach powstał na pamiątkę jubileuszową panowania miłościwie Panującego nam Monarchy, jest zbudowany na wzgórzu dominującym nad miastem, otacza go dwumorgowy park i ogród, który dociąga do gościńca murowanego, przy którym mieści się będący własnością funduszu szpitalnego dom piętrowy obecnie wynajęty e. k. Starostwu i urzędowi podatkowemu. Fundacya szpitalna z budynkami, gruntami, inwentarzem szpitalnym i zapewnionymi dochodami stanowi ogólną wartość około 100.000 zł. Od 1-go listopada z. r. choroby znajdują już poratunek w szpitalu doznając najtroskliwszej opieki od Sióstr Serafitek, umiejącą ordynację lekarską ze strony dr. Markiewicza, któremu bezinteresownie i z wszelką gotowością dopomaga w ordynacji e. k. lekarz powiatowy dr. Hyżycy. Po odspiewaniu na cześć Najjaśniejszego Pana „Mnohaja lita” — zaprosił p. Roman Wybranowski obecnych do Rady powiatowej, z tych delegat Wydziału krajowego i dyrektor szpitala pozostali jeszcze w szpitalu do 3-ciej popołudniu dla urzędowych czynności.

W Radzie powiatowej zebrali się radni powiatowi, Duchowieństwo obu obrządków i poprzedzili wymienieni reprezentanci władz i gmin, członkowie komitetu szpitalnego i delegat Rady powiatowej bobreckiej p. Henryk Czaykowski. Po przybyciu delegata Wydziału krajowego dr. Sawickiego i dr. Markiewicza — w wielkiej sali Rady powiatowej imieniem całej ludności powiatu przemówił p. Zamorski, i wręczył zastępcy marszałka p. Romanowi Wybranowskiemu pokryte mnóstwem podpisów album pamiątkowe, jako niestrudzonemu pracownikowi około wybudowania, ufundowania i otwarcia szpitala.

Przy obiedzie pierwszy toast wznosił p. Roman Wybranowski na cześć Najjaśniejszego Pana, co przyjęto okrzykami „niech żyje” i odspiewano „mnohaja lita”. Zastępca starosty p. Władysław Skalkowski toastował na pomyślnie oddanego na publiczny użytek szpitala, a objawiona zgodność narodowości, wyznań i stanów w tem pięknym humanitarnym dziele, oby i na przyszłość ożywiała ludność powiatu we wszystkich sprawach ogółu dotyczących. Następnie p. Adam Treter toastował na cześć duchowieństwa obu obrządków, którego zadanie w obec knoń woli ludzi ku przewrotowi społecznemu, staje się coraz bardziej trudnym. Książd gr. kat. Tenczakowski podniósł, że duchowieństwo stara się między ludem szerzyć miłość bliźniego, i na miłości radeby widzieć oparte podwaliny społeczeństwa; gdyby o tem wszyscy byli przekonani, i ku temu dążyli „miłość bratnia ogarnęłaby cały kraj, co Bożo daj”. Toast ks. Tenczakowskiego wypowiedziany po rusku przyjęto gorącym aplauzem. Książd gr. kat. Ilewicz z okazji 75 rocznicy kapłaństwa papieża Leona XIII. toastował na cześć Ojca świętego. P. Stanisław Wybranowski toastował na cześć dr. Sawickiego. Dr. Sawicki na cześć p. Romana Wybranowskiego, p. Zamorski na pomyślnie powiatu bobreckiego w ręce delegata p. Czaykowskiego. Naczelnik sądu dr. Dawidowicz toastował na pomyślnie powiatu przemyslańskiego, który centową ofiarnością całej ludności, chcąc ucieci panowanie Najmiłościwszego Monarchy, dokonał ufundowania pożytecznej i dla tutejszej okolicy niezbędnej humanitarnej instytucji, i zwracając się do włościan, przedkładał potrzebę wzajemnego zaufania, porozumiewania się i wzajemnego wspierania w imię dobra powszechnego. Włościanin Sikorski wychylił toast na zgodę i braterstwo, na czym szereg toastów zakończył się. Delegat Wydziału krajowego dr. Sawicki, żegnany najserdeczniej opuścił zebranie wraz z p. Romanem Wybranowskim, poczem pod miłym wrażeniem zgodnych uczuć i dążeń udali się wszyscy do domów. Wieczorem tego dnia gmach szpitalny był rzęsiście illuminowany.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Opera.** Zamiast „Fausta” zapowiedzianego w repertuarze tygodniowym, dano wczoraj „Lucyę z Lamermooru” w skutek czego przedstawienie nabrało potrosze przygodnego charakteru. Niemniej jednak słuchacz odbierał wiele wrażenia, a zwłaszcza we wszystkich tych ustepach, w których śpiewacy wznosili się do wyżyn artyzmu, dzięki bądźto piękności głosów swoich, bądź umiejętności śpiewania. Pod względem piękności głosów, rywalizacya między paniami Camilową a p. Floryańskim była ciekawą i miłą dla ucha, jakkolwiek rozstrzygnięta nie została. Oboje rozporządzają ślicznymi środkami wokalnymi, może niezupełnie proporcjonalnie zestawionymi z sobą eo do siły (p. Floryański w duetach kryje często p. Camilową) ale w każdym razie tak potnymi dźwiękami, iż trudno któremuś z nich oddać pierwszeństwo. W odcieniu nieco bogatszym był śpiew p. Camilowej, natomiast w intonacji pewniejszej śpiew p. Floryańskiego — i tak wyrównywały się drobne plusy i minusy sympatycznej wczorajszej pary koheantów, znachodząc u publiczności równo objawy zadowolenia w formie gorących oklasków. Szala powodzenia wprawdzie przeważała się chwilowo na stronę p. Camilowej po kadencji z fletem w tym też jedynie celu napisanej, aby primadonnie dać w rękę niezawodny pocisk

efektu; ale za to p. Floryański miał na końcu opery rozezułającą scenę śmierci, a poprzednio już zdobył sobie aplauz nie mały za nadzwyczaj dramatyczny moment gry i śpiewu w ekstazie. Inni artyści rzetelnie zapracowali sobie powodzenie — pp. Górski, Jeromin, Jaroński i Kiczman oraz p. Kasprowiczowa.

„Lohengrin”, dany w ubiegłym tygodniu trzy razy zawsze zapelniał salę publicznością, dzięki rozgłosowi jaki zdobyli sobie soliści wykonywający główne partje.

Wszystkim, co we Lwowie operą się zajmują, wiadomą to już rzeczą, że p. Arklowa jest Elzą, jakiej przed nią nie mieliśmy, że p. Floryański śpiewa tytułową partję bardzo efektywnie pod względem wokalnym, że wreszcie inni artyści dają najlepszą czastkę swej pracy. W gronie tychże ukazał się po raz pierwszy p. Paszkowski jako herold. Śpiewak ten we właściwy sposób zatrudniony, może się stać użytecznym dla opery nabytkiem, co zresztą po dalszych występach dokładniej będziemy mogli ocenić. Z zewnętrznych swych warunków, z pewnej powagi, z muzykalności, robi on wrażenie dodatnie, radzi więc poznać go bliżej w innych partjach.

Chóry i orkiestra w „Lohengrinie” zdradzały pewne zmęczenie, dające się uczuć częściej w silie głosów a częściowo w intonowaniu. Zapewne praca nad „Daliborem” zajmuje ich obecnie nad miarę. Jeżeli tak jest istotnie, to opera Smetany powinna ukazać się na naszej scenie w nader wykończonych artystycznych kształtach. Na każdy sposób, budzi ona wielkie i prawdziwie zainteresowanie u szerokiej publiczności zarówno jak i w sferach ścisłej muzykalnych.

Kazimierza Zalewskiego najnowsza komedia nazywać się będzie „Ogniu”.

„Goplana” w Warszawie. W dniu wczorajszym otrzymaliśmy depeszę prywatną z Warszawy, według której sukces wystawionej w sobotę na scenie teatru Wielkiego „Goplany”, był olbrzymi. Żeleńskiego, gdy wywołany okrzykami wyszedł podziękować publiczności, formalnie zasypiano kwiatami. Po przedstawieniu odbyła się uczta na cześć kompozytora; do stołów zasiadły setki osób. Żeleński otrzymał dar od miasta.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dzisiaj w poniedziałek „Bez pojedynku”, sztuka w 3 aktach.

We wtorek po raz pierwszy „Dalibor”, wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Józefa Wenziga (przekład L. G.), muzyka Fryderyka Smetany kompozytora „Sprzedanej narzeczonej”. Nowo kostumy i nowe dekoracje, podług oryginalnych wzorów czeskiej opery w Pradze. Główne partje odśpiewają: pani Teresa Arklowa, panna Irena Bohuss, oraz pp.: Władysław Floryański, Gabryel Górski, Julian Jeromin, Włodzimierz Malawski i Stanisław Bogucki.

We środę po raz trzeci „Bez pojedynku”, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera.

We czwartek po raz drugi „Dalibor”, wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Józefa Wenziga, muzyka Fryderyka Smetany.

W piątek po raz pierwszy „Gdzie szczęście?”, oryginalna sztuka w 3 aktach przez Anonima.

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej „Miód kasztelański”, komedia w 3 aktach J. I. Kraszewskiego.

Wieczorem o godz. pół do 8-mej po raz czwarty „Lohengrin”, opera Ryszarda Wagnera.

Sejm

Lwów, 10 stycznia.

(4 posiedzenie, 3 sesji VII peryodu).

(§) J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 10 min. 45 przedpołudniem posiedzenie.

Obecnych 82 posłów.

Ułopy otrzymali pp. Rudrof na 2, Zdzisław Skrzyński 3 dni, Myeński do końca sesji, Stanisław Tarnowski 8 dni, Kazimierz Badeni do końca sesji sejmowej.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj, które przekazano komisjom do załatwienia. Ogółem wpłynęło dotąd 222 petycji.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest: Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektami: a) ustawy o dopuszczalności zaprowadzenia samoistnych podatków od poborów służbowych na opędzenie potrzeb krajowych, powiatowych i gminnych; b) ustawy o uwolnieniu osobistego podatku dochodowego od wszystkich, kompetencji ustawodawstwa krajowego podlegających dodatków, oraz o uwolnieniu urzędników Dworu, Państwa, kraju i publicznych funduszy, jakoteż duszpasterzy

od dodatków do podatku od poborów służbowych.

Na wniosek Andrzeja Potockiego Izba przekazała to przedłożenie komisji do załatwienia.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego w sprawie projektu ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi.

Wnioskodawca domaga się uchwalenia polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby po myśli §. 22 ust. o przynależności, z 3 grudnia 1863 Nr: 105 Dz. pr. p. przedłożył jak najrychlej projekt ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi i w projekcie tym, z uwagi na skutki, które ustawa z 5 grudnia 1896 r. Nr 222 Dz. pr. p. wywrze na fundusze większych gmin, uwzględnił konieczność spółdziałania w tej mierze funduszy powiatów i kraju.

P. Małachowski uzasadniając swój wniosek podnosi, że gminy obowiązkowi opiekowania się ubogimi nie czynią radość z powodu przeciążania ich innymi wydatkami, mowa cytuje, iż w innych krajach „stnieją osobne ustawy regulujące sposób wykonywania opieki nad ubogimi, u nas brak takiej ustawy. Gmina m. Lwowa wydaje na cele dobroczynności publicznej około 150.000 zł., a budżet krajowy tylko 21.300 zł., słuszną jest zatem rzeczą, ażeby kraj przyczyniał się do tych kosztów znaczniejszą kwotą. Wniosek odesłano do komisji prawniczej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Bojka o zniesienie instytucji rewizorów bydła w Galicji.

Wnioskodawca domaga się w swym wniosku uchwalenia wezwania do e. k. Rządu aby instytucję rewizorów bydła w Galicji w zupełności znosił, i aby czynności ich powierzył gminnym oglądacjom bydła. Sunę obracaną obecnie na płacę rewizorów miałby e. k. Rząd obrócić na wynagradzanie oglądaczy za czynności po rewizorach objęte.

Krótką mowę p. Bojki uzasadniającą wniosek, powitała część galeryi oklaskami.

J. E. Marszałek zwrócił jednak uwagę galeryi, iż wszelkie objawy zadowolenia czy niezadowolenia są niedopuszczalne i że w razie powtórzenia tych objawów musiałby galerye kazać wypróżnić.

Wniosek odesłała Izba do komisji administracyjnej.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Potoczka w przedmiocie ograniczenia ilości karczem i kwalifikacyi szynkarzy.

Wnioskodawca domaga się w swym wniosku wezwania e. k. Rządu, aby ze względów policyjnych ograniczył ilość karczem i aby od każdego, który chce wykonywać szynkarstwo, żądał świadectwa moralności, potwierdzonego przez duszpasterza tej ludności, dla której szynk jest przeznaczony.

Wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Styły o zmianę ustawy o licencyonowaniu buhajów.

Z uwagi, że — zdaniem wnioskodawcy — ustawa ta stała się powodem niezadowolenia ogółu ludności wiejskiej, z powodu postanowień, które w praktyce okazały się wadliwymi, domaga się p. Styła w swym wniosku uchwalenia polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższą sesję sejmową przygotował odpowiednie materiały i wnioski, w jakim kierunku należałoby zmienić powołaną ustawę, aby odpowiadała rzeczywistej potrzebie i nie narażała ludności wiejskiej na szkodliwy i niepotrzebny wydatek.

Wniosek odesłano do komisji gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Weigla w przedmiocie zmiany statutu krajowego i krajowej ordynacji wyborczej, tudzież ustanowienia osobnego trybunału do badania aktów wyborczych.

Wniosek ten podaliśmy już dosłownie przy sprawozdaniu z ostatniego posiedzenia sejmowego, które odbyło się 30 grudnia r. z.

Pos. Weigel uzasadniając swój wniosek, podniósł między innymi, iż wprowadzenie powszechnej kuryi potrzebne jest, ze względu na zrównanie ordynacji wyborczej sejmowej z ordynacją Rady państwa. Mowa przynajmniej, że piąta kurya przy wyborach do Rady państwa nie zupełnie odpowiedziała oczekiwaniom, gdyż część posłów z tej kuryi brała udział we wstrętnej czynności destrukcyjnej, — jednakowoż słusność nakazuje przyznać prawo wyborcze szerszym masom.

Powiększenie liczby posłów z miast, przez wyłączenie większych miast z kuryi gmin wiejskich, jest — zdaniem mowy — rzeczą słuszną i niejednokrotnie podnoszoną. Zastąpienie głosów wirylnych rektorów Uniwersytetów ustanowieniem osobnej kuryi z profesorów Uniwersytetu przyniosłoby ten praktyczny rezultat, iż wybrani przez Uniwersytet posłowie zasiadali przez całą kadencję 6-letnią, a nie jak dziś rektorowie tylko przez rok jeden — i mieliby w ten sposób ciągłość spraw w Sejmie się traktujących. Wniosek odesłano do osobnej komisji z 15 członków wybrać się mającej.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Bernadzikowskiego o zniesienie myt na drogach krajowych i powiatowych.

Wnioskodawca domaga się, aby Wydział kraj. na najbliższą sesję sejmową przygotował odpowiednie wnioski zdążające do zniesienia myt na drogach krajowych i powiatowych w naszym kraju.

Wniosek odesłano do komisji drogowej. Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Milana w sprawie zmiany przepisów weterynaryjno-sanitarnych.

Wnioskodawca domaga się w swym wniosku wezwania Rządu do przedłożenia na najbliższej sesji Rady państwa projektu ustawy dla służby weterynaryjno-sanitarnej w tym duchu, aby za rozszerzanie zarazy ponosił odpowiedzialność właściciel i handlarz; aby zwierzchności gminnej pod jej odpowiedzialnością zostawiono prawo zamykania i otwierania wywozu na targi tak była rogatego jak i nierogacizny. Służba sanitarna miałyby tępić zarazę i udzielać pomocy zwierzętom gminnej w wykonywaniu jej obowiązków. Dalej domaga się wnioskodawca, aby Rząd wydał obecnie organom weterynaryjno-sanitarnym nakaz względniejszego stosowania przepisów o zamykaniu gmin i targów; zaś dla wykształcenia gminnych oglądaczy bydła, aby urządzano wykłady o zarazach i chorobach bydłych.

Wniosek odesłano do komisji gospodarstwa krajowego.

Na żądanie p. Okuniewskiego sprawozdanie o wyborze posła Mieczysława Borokowskiego odroczone do następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godz. 12 m. 25 po połud.; następne we środę, 12 b. m., początek o godz. 10 rano.

OSTATNIA POCZTA

U Najj. Pana odbył się w sobotę w apartamentach Stefana obiad dworski, w którym wzięli udział dostojnicy wojskowi, dygnitarze Dworu oraz *attachés* wojskowi: hiszpański, serbski i amerykański.

Najjaśn. Pani zajęła w San Remo apartament położony na pierwszym piętrze w hotelu Royal, a wynajęta na sześć tygodni. Monarchini, jak do *Fremdenblattu* donoszą, cieszy się najlepszym zdrowiem i wyraża z wielkimi pochwałami o swym tam pobycie. Yacht „Miramar“ stoi na kotwicy w Villafranca a z końcem stycznia powróci do Poli.

Najd. Arcyksiężna - Wdowa Stefania przyjęła w d. 7 b. m. na posłuchaniu: Prezydenta Ministrów br. Gautscha, Ministra wojny generała-kawalery Krieghammera, Ministrów: hr. Latoura, dr. Rubera, dr. Böhma, dr. Koerbera, dr. Witteka, hr. Bylandta, br. Loebła i komendanta marynarki wiceadmirała br. Spauna.

Wczoraj wieczorem przybyli z Wallsee do Wiednia Najd. Arcyksiężę Franciszek Salvator i Najd. Arcyksiężna Marya Walerya.

Wiedeński *Salonblatt* twierdzi, że już obecnie odbywają się w Burgu wiedeńskim wstępne narady co do wielkich uroczystości na uczczenie Jubileuszu 50-letnich Rządów Najj. Pana. Według tegoż źródła udział cesarza Wilhelma i króla Alberta saskiego, oraz królewicza włoskiego Wiktora Emanuela z małżonką, królewiczową Heleną włoską, oraz udział wielu panujących książąt niemieckich uchodzi za pewny. Natomiast nie jest jeszcze rzeczą postanowioną, czy car Mikołaj II osobiście do Wiednia przybędzie, czy też da się zastąpić przez w. ks. Włodzimierza Aleksandrowicza.

Fremdenblatt pisze: „*Kölnische Zeitung* donosi z Wiednia, że zaczynają tam rozbierać kwestję, czy także Austro-Węgry nie miałyby wziąć udziału w przedsięwzięciu na wschodzie Azji. „O ile słyszałem — pisze korespondent — Ministerstwo nie zajęło jeszcze stanowiska w tej kwestji, lecz dwie okoliczności przemawiają poniekąd za nabyciem austriackiej stacji handlowej na wybrzeżu chińskim a to, że przed rokiem utworzono w Pekinie c. i k. poselstwo, i że Lloyd utrzymuje stałą linię parowców do Azji wschodniej“. Wbrew temu zaznaczamy, że o takim zamiarze nie nam nie wiadomo.“

Komunikat wydany o wczorajszej konferencji posłów niemieckich w Litomierzycach, opiewa: „Na przedpołudniowym posiedzeniu wzniesionego komitetu wykonawczego, w którym były reprezentowane wszystkie odzienia i grupy, postanowiono jednomyślnie wstąpić do zjednoczonego klubu niemieckiego w Sejmie czeskim. Na popołudniowym posiedzeniu byli wszyscy posłowie niemieccy do Sejmu czeskiego prócz Hallwicha,

Scharschmida, Heinzla i Bareuthera, których choroba zatrzymała w domu. Wnioski komitetu wykonawczego, uzasadnione przez przewodniczącego Schlesingera przyjęto jednomyślnie. Do zarządu niemieckiego stronnictwa ludowego w Radzie państwa, oraz w poszczególnych krajach koronnych, jak również do zarządu stronnictwa postępowo-niemieckiego na Morawach wystosowano telegramy z pozdrowieniem.“

Organ narodowców niemieckich pokroju Schoenerera i Wolfa, *Ostdd. Rundschau*, biorąc asumpt ze znanego pojednawczego artykułu *Bohemii*, występuje z groźbami przeciwko stronnictwu niemiecko-postępowemu; podnosi, że rokowania tego stronnictwa z Rządem, są przeciwne uchwałom wiecu w Chebie, a jako jedyny warunek zbliżenia się do Rządu stawia: zupełne cofnięcie rozporządzeń językowych. W innym miejscu *Ostdd. Rundschau*, która pierwiej przemawiała za obeszaniem Sejmu czeskiego, zaznacza, że w kołach wyborczych objawiło się życzenie, aby posłowie niemieccy pozostali zdala od Sejmu. Organ Wolfa widocznie odpowiada usposobieniu wyborców niemieckich, skoro ze składek w Dux przesłano Wolfowi w piątek znowu 5000 guldenów.

Mężowie zaufania stronnictwa Schoenerer-Wolf orzekli, że poseł Iro nie wypowiedział w swoim czasie znanych słów o „wodzie sodowej u Wimbergera“, że jest przeto człowiekiem honorowym i że napowrót do stronnictwa należy.

Do Pragi przybyło w piątek 80 burmistrzów gmin wiejskich, którzy wystali deputację do Namiestnika z żądaniem dostarczenia ochrony dla posłów niemieckich podczas Sejmu. Jak twierdzą dzienniki niemieckie, odpowiedź Namiestnika nie zadowolnia burmistrzów, którzy odbywszy następnie naradę, uchwalili rezolucję, domagając się, aby posłowie niemieccy nie brali udziału w Sejmie czeskim.

Według *Politik*, Rząd nie zniesie, ani nie zmieni rozporządzeń językowych aż do przeprowadzenia w Sejmie dyskusji nad sprawą języka urzędowego dla władz autonomicznych.

Na jęzdzie w Budziejowicach wysłano do JE. Jaworskiego telegram, pełen wyrazów czci i uznania.

W lecie bieżącego roku odbyć się ma w Pradze wystawa wyrobów z zakresu budownictwa i architektury, urządzona przez czeskie Stowarzyszenie budowniczych i architektów. Na ostatnim posiedzeniu komitetu wystawowego odczytano pismo zbiorowe właścicieli firm niemieckich, że w dziale międzynarodowym tej wystawy udziału nie wezmą.

Dzienniki berlińskie donoszą, że ks. kardynał Ledóchowski przysłał cesarzowi Wilhelmowi, obok powinszowania noworocznego, podziękowanie za opiekę nad misjonarzami.

Dziesięcioletnia rocznica rządów cesarza Wilhelma przypada w tym roku w dniu 15 czerwca. W kołach rządowych i prywatnych zastanawiają się nad tem, aby jubileusz ten obchodzić uroczysto.

Otwarcie Sejmu pruskiego nastąpi d. 11 stycznia o godz. 12 w południe w białej sali zamku królewskiego. Nie zagai jednak Sejmu sam cesarz, lecz kanclerz Hohenlohe. Tegoż dnia o godz. 1 zagai zaraz posiedzenie Sejmu p. Köller, a nazajutrz wybraniem będzie prezydentem. Ponieważ p. Köller stanowczo nie chce być nadal prezydentem, przeto zostanie nim konserwatysta Kröcher. Izba panów zbiera się równocześnie we wtorek na posiedzenie.

Sprawę stowarzyszeń przedstawiał podobno w tych dniach samemu cesarzowi zastępca prezydenta ministrów dr. Miquel. Przyopuszczają, że pomysł ministra Reckego, zmierzający do wykluczenia języka polskiego ze zebrań publicznych, nie uzyskał większości na radzie ministrów.

W sprawie doniesienia o rzekomym zamiarze rządu, ustanowienia Namiestnika dla Ks. Poznańskiego, pisze *Maqd. Ztg.*: „Jako tytularnego Namiestnika możnaby zamianować tylko jednego z książąt krwi, a przytem mogłaby być mowa jedynie o ks. Henryku i ks. Fryderyku Leopoldzie. Taką nominację atoli należałoby koniecznie uważać za odznaczenie tej dzielnicy: następstwem tego byłoby to, że wzrosłoby niezmiernie poczucie samodzielności Polaków, a zwłaszcza szlachta polska uważałaby się za powołaną odgrywać znowu rolę, jaką odgrywała dawniej w tej dzielnicy ze szkodą niemiecką. Namiestnik, któryby nietylko miał tytuł, lecz prowadził administrację, jest w obec konstytucji państwa niemożliwy...“

N. W. *Tagblatt* ogłasza rozmowę swego korespondenta, bawiącego obecnie w Niemczech, z chińskim dyplomata. Z rozmowy tej wynika, że zajęcie zatoki Kiao-czau odbyło się na podstawie porozumienia między Chinami, Niemcami, Rosyją i Francją.

Dnia 13 stycznia czyli w dzień nowego roku wedle starego stylu mają nastąpić w Rossyji ważne zmiany na najwyższych stanowiskach państwowych. Ustąpią podobno w pierwszym rzędzie: minister wojny Wagnowski i minister oświaty Deljanow. Nie ulega kwestji, że do Deljanowa odnosiła się notatka w *Graždanie* o wysokich dostojnikach, którzy nie umieją usunąć się w czasie właściwym i czekają, aż ich gwałtem usuną. Deljanowowi sam cesarz już podobno zwracał uwagę, że należy mu się odpoczynek po tylu trudach, poniesionych w interesie państwa, ale on tego nie zrozumiał.

Następca Deljanowa ma być Kapustin, który, jak twierdzą, nie upierałby się przy zasadach, jakimi — dzięki przeważnemu wpływowi Pobiedonoscewa — zarząd naukowy kierował się za czasów Aleksandra III. Słychać, że razem z ministrem zmieniliby się też towarzysze ministra. Gdyby się sprawdziły obiegujące pogłoski, że kurator okręgu naukowego warszawskiego p. Ligin otrzymał wysokie stanowisko w ministerstwie oświaty, byłoby to oznaką bardzo dobrą, bo p. Ligin ma zupełnie europejskie poglądy na oświatę i jej zadanie.

W sferach petersburskich przebąkują także o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Goremykina, którego miałby zastąpić ks. Oboleński.

Göteborgs Posten donosi, że sprawozdanie wspólnego komitetu Unii skandynawskiej, który miał wypracować projekt regulujący zadowalniający stosunki między Szwecją a Norwegią, przedłożonem zostanie dnia 1 lutego obu parlamentom skandynawskim. Komitet nie osiągnął celu a usiłowania jego spęłży na niczem.

Dzisiaj rozpoczął się proces Esterhazygo, który do pewnego stopnia mimo wszystkiego oświeca jaskrawo dawniejszy proces Dreyfusa.

Paryski *Siècle* ogłasza po raz pierwszy w dosłownym brzmieniu akt oskarżenia z procesu Dreyfusa. Z aktu tego wynika, że oskarżenie istotnie opierało się jedynie na znanem bordereau, którego się Dreyfus wypiera. Na pięciu ekspertów, trzech orzekło, że dokument ów pisany jest przez Dreyfusa. Wobec tego Zola ogłosił pismo z żądaniem, aby bordereau badane było ponownie w procesie Esterhazygo.

Jak w sobotę doniósł telegraf, b. minister sprawiedliwości Trarieux wystosował list do ministra wojny w sprawie Dreyfusa. Oto obszerniejsze streszczenie listu:

Senator Srarieux dowodzi, że orzeczenie rzeczoznawców dotyczące t. zw. bordereau, a więc podstawy oskarżenia przeciw Dreyfusowi, dało powód do poważnych zarzutów. Trarieux podnosi dalej, że rozpoznał wiadomość, iż pewien tajny dokument przedłożony będzie członkom trybunału wojennego dopiero w sali rozpraw, budzi silne powątpiewanie w prawidłowość postępowania procesowego. Trarieux zwraca wreszcie uwagę na stwierdzone przez Picquarta fakt, że pismo Esterhazygo jest bardzo podobne do pisma bordereau, że Picquart uwiadomił o tem szefa, wiceszefa sztabu generalnego i ministra wojny, że w końcu przelożeni zachęćli go, aby czynił poszukiwania i starał się o wykrycie prawdy. Trarieux podnosi również, że — jak to sam Esterhazy przyznał, wykradziono dokumenty z aktów procesu Dreyfusa, zapytuje się więc, dlaczego nie nie uczyniono dla wysledzenia kradzieży.

Do Picquarda wysyłano fałszywe depesze, aby go pozbawić czci, a potem nie śledzono tego, kto podstępnie depeszę wysłał. Ze względu na te okoliczności żąda Trarieux, aby *bordereau* ponownie zbadano, aby proces przeciw Esterhazemu był jawny i aby na rozprawie mógł być obecny Maciej Dreyfus wraz ze swoim adwokatem.

Dep. Naquet, który także był oskarżony w ostatnim procesie panamskim, zamierza powrócić z Anglii i stanąć przed sądem; wyrok uwalniający go jest pewnym.

Jutro rozpoczyna się nowa sesja Izby francuskiej; trwać ona będzie do początku marca, a wybory odbędą się albo 3 albo 17 kwietnia; sądzą, że w nowych wyborach najwięcej zyskają na siłę tak zwani przejednani czyli nawróceni (*les Ravisés*) i socjaliści. Jeżeli sprawa Esterhazy-Dreyfus nie przyniesie jakich niespodzianek, obecny gabinet będzie kierował wyborami; w Paryżu nie mają że nie przeżyje na wyborów i wkrótce po ich dokonaniu ustąpi.

Izbie deputowanych, mają być przedłożone aż dwa wnioski, zmierzające do zmiany ustawy wyborczej. Wniosek Martinona polega na tem, aby liczbę ludności, na podstawie której układa się liczbę deputowanych, obliczano z wyłączeniem cudzoziemców; — skutkiem tego Paryż naprzykład i przyległe departamenty straciłyby ze dwadzieścia mandatów. — Drugi wniosek, hrabięgo du Périer de Lonsan, proponuje, aby za podstawę liczby deputowanych wzię-

to nie ogólną liczbę ludności, lecz tylko liczbę wyborców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 stycznia. Deputacya oficerów armii niemieckiej, pod przewodnictwem generał-adjutanta cesarza niemieckiego Plessena złożyła wieniec u trumny s. p. generała broni Schönfelda.

Druga deputacya oficerów armii niemieckiej, pod przewodnictwem byłego *attaché* wojskowego w Wiedniu Hülsen-Haeselera, złożyła wieniec w imieniu armii niemieckiej.

Pogrzeb s. p. gen. broni Schönfelda odbył się wczoraj z wszelkimi należnymi honorami wojskowymi. Na pogrzebie obecni byli: Najj. Pan, gen. adjutant Plessen w imieniu cesarza niemieckiego, Najd. Arcyksiężęta, PP. Ministrowie, Dostojnicy Dworu, Hülsen-Haeseler, oficerowie niemieccy jako reprezentanci armii niemieckiej i członkowie ciała dyplomatycznego, generalicya, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, oraz niezliczone tłumy ludności. Wyruszyła też prawie cała tutejsza załoga

Wiedeń, 10 stycznia. Profesor Uniwersytetu, Jan Adolf Tomaschek, zmarł wczoraj wieczorem.

Praga, 10 stycznia. Nadzwyczajne wydanie praskiej *Gazety urzędowej*, oraz plakaty, porozlepiane po rogach ulic, zawiadamiają mieszkańców miasta, że z dniem dzisiejszym o godzinie 6 rano zawieszono stan wyjątkowy.

Praga, 10 stycznia. Marszałek krajowy książę Lobkowitz otworzył dzisiaj Sejm czeski przemową, którą zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana. Okrzyk ten przyjęto z zapalem, powtarzając po trzykroć: Hoch! i Slava!

Hr. Buquoy wniósł wybranie komisji, złożonej z 24 członków, która ma zastanowić się nad tem i postawić konkretne wnioski, jakby za porozumieniem się reprezentantów obu narodowości, mogły być uregulowane stosunki językowe w kraju.

Dep. Schlesinger postawił wniosek o zniesieniu rozporządzeń językowych.

Wniesiono interpelacje z powodu napałów na Czechów w Bruex (w sierpniu), i z powodu ostatnich, tak namiętnych zajęć w Pradze.

Charków, 10 stycznia. W czasie świąt Bożego Narodzenia, niewysledzeni dotąd sprawcy, zrabowali jeden z największych tutejszych magazynów jubilerskich. Szkoda wynosi 50.000 rubli.

Paryż, 10 stycznia. Dziennik *Matin* donosi, że gdy w swoim czasie rozgrywał się proces Dreyfusa, trybunał wojskowy, ponieważ nie było potrzebnej liczby głosów, uznających winę Dreyfusa, wydał był wyrok uwalniający. Wówczas jednak wniesiono do sali cały zwoj aktów wraz ze skradzionymi w pewnej ambasadzie dokumentami, tak doniosłej treści, że sędziowie nie wdając się już w stwierdzenie autentyczności aktów, ponieważ pochodziły one z ministerstwa wojny, przystąpili po raz wtóry do głosowania i wydali jednomyślnie wyrok, potępiający Dreyfusa.

Autentyczność tych dokumentów będzie przedmiotem rozprawy w toku procesu Esterhazygo.

Londyn, 9 stycznia. Parowiec angielski „Clarissa“ w podróży z Odessy do Rotterdamu rozbił się dnia 30 grudnia r. z. w pobliżu przylądka St. Vincent. Utonęło 19 osób z załogi, 4 uratowano.

Nowy Jork, 10 stycznia. Telegrafują z Montevideo: Prezydent republiki wydał proklamację, w której obwieszcza, że ze względu na to, iż zagraża wybuch rewolucji, obejmuje dyktaturę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10go stycznia 1898, godzina 2 minut — Alpejskie Towarzystwo górnicze 145.50, Węgierskie akcje kredytowe 384.—, Akcje anglo-austriackie 162.50, Akcje banku Uniob 299.50, Kredytowe ziemskie 465.—, Kredyty 357.50, Akcje kolei południowej 84.50, Losy tureckie 61.40, Akcje kolei państwowej 345.62, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293.50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98.—, Akcje tytoniowe 139.—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 98.—, Akcje kolei Eben-tal 265.50, Akcje banku dlu krajów koronnych 221.—, 4-procentowa węgierska renta złota 121.25, Akcje banku związkowego 261.50, Rubel papierowy 1.27.50. Węgierska renta papierowa 99.75, Rimurania 251.50, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Edmund Zychowicz architekt

otworzył kancelaryę we Lwowie, przy ulicy Chrzanowskiej l. 10.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 stycznia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. K. hr. Dzieduszycki z Siechowa, A. hr. Wodziecki, dr. Korotkiewicz, H. Tomkowicz, J. Abrahamowicz, P. Szymberski z Krakowa, S. Zaleski z Kałusza, J. Maniewski z Krużyk, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, E. Zagórski z Kołodziejówki, M. hr. Borkowski z Mielnicy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. Ks. Puzyna z Narola, J. hr. Korytowski z Płotycz, S. Jędrzejowicz z Jasienki, M. Wysocki z Jasienicy, dr. S. Jabłoński z Rzeszowa, dr. P. Górski i G. Romer z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. S. Białoński ze Staj, D. Kapko z Lubaczowa, Glanz z Wiednia, Br. Jorkasch z Wiednia, J. Białoński z Głuszkowa, J. Kirschner z Przemysła, Dr. Landesberg z Tarnopola.

HOTEL BELLEVUE.

PP. J. Wysocki z Ustrzyk dolnych, E. Czyżewicz z Czerniowiec, F. Kowalik z Husiatyna, P. Nathansohn z Podwoleżysk, M. Baczynski z Lublina, J. Greiner z Budapesztu.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Table of train schedules with columns for 'Pociąg do Lwowa' and 'Pociąg ze Lwowa', listing destinations like Krakow, Tarnopol, and various regional routes.

Noce godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są taksami rankami. — Biuro informacyjne e. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety i rozkłady jazdy w formie książkowej.

Cennik lwowskiej izby handlowej przemysłowej

Lwów, d. 10 stycznia 1898.

Table of prices for various goods and services, including art, bonds, and exchange rates.

Table of exchange rates and prices for various currencies and goods, including gold, silver, and foreign exchange.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 8 stycznia 1898.

Table of stock market prices for various securities and bonds.

Sokal i Lilien, Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincji wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji

Table of exchange rates for various banks and currencies.

Rentę austriacką i węgierską, wszelkie losy, jakoteż monety zagraniczne kupują i sprzedają najkorzystniej

DZIENNIK UWZGLĘDOWY

Licytacje

L. 6682 [21 1-3] Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskie-

go w likwidacji we Lwowie własnej a to 23 rat po 12 zł. i reszty kapitału w kwocie 43 zł. 69 ct. w. a. odbędzie się w tut. c. k. Sądzie powiatowym dnia 18 lutego 1898 i dnia 18 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licyta-

cyę realności w hł. 100 ks. gr. gm. kat. Ruda objętej dłużnikami Jana i Maryanny Tekli, Floryana i Anny Bisowskich własnej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa rzeczonyj realności, to jest kwota 845 zł. a. w., a wadyum kwotę 85 zł. a. w. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu. C. k. Sąd powiatowy. Radomyśl, dnia 30 września 1897.

- L. 12068 [81 3—3]
Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Aronowi Langowi kwoty 81 zł. 77 ct. odbędzie się tamże w dniu 14 stycznia 1898 o godzinie 10 rano egzekcyjna relicytacja realności dłużnika wh. gm. 34 Strzelezyńska objętej.
Na terminie zostanie realność ta sprzedana za cenę wywołania, lub i niżej tejże.
Wadyum wynosi 52 zł. 80 ct.
Resztę warunków i aktów przejrzeć można w Sądzie
Mościcka, 11 listopada 1897.
- L. 12543 [70 3—3]
W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności masy rozbiorowej Pinkasa i Chaji Sternschussów w dniu 14 stycznia 1898 o godzinie 10 rano przynusowa sprzedaż realności lwh. 234 gm. kat. Rуска wierz. objętej.
Cena wywołania wynosi 6220 zł.
Wadyum 622 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Uberall, zastępcą adwokat dr. Segel.
Rzeszów, 25 sierpnia 1897.
- L. 14220 [66 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie Kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Michłowi Tomaszowi Siemaszowi o zapłacenie sumy 1023 zł. a. w. z pn. sprzedawcą będzie w dniu 27 stycznia 1898 o godzinie 10 przed południem najmiej za cenę w ilości 3631 zł. 50 ct. a. w. a w dniu 24 lutego 1897 o godz. 10 przed południem także poniżej tej ceny m. p. przed Część wydzieloną z dóbr Waniowice lwh. 1120 gm. kat. Rуска wierz. objętej III. zapisaną w tutejszej księdze gruntuowej wyk. hip. l. 326 dłużnika Michała Tomasz Siemasza własną.
Wadyum wynosi 364 zł. a. w. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacji pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.
Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Justyn Witz w Samborze.
Sambor, 20 listopada 1897.
- L. 22943 [89 3—3]
C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie sumy 1100 zł. w. a. z pn. licytację realności Malwiny Gaberle własnej lwh. 270 i Franczka i Anatazy Stohl, własnej l. wyk. hipot. 270 gm. Kleparów, objętej na dzień 3 lutego 1898 i na dzień 3 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano w biurze egzekcyjnym.
Cena wywołania 17735 zł. 90 ct. realności objętej lwh. 260, realności objętej lwh. 260 cena wywołania 3224 zł.
Wadyum 2096 zł.
Na pierwszym terminie realność tę należy być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Błażejowski.
Lwów, 11 listopada 1897.
- L. 12777 [72 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Mojżesza Jageta sumy 50 zł. w. a. z pn. licytację realności mietnich Mikołaja, Wasyla i Anny Kościów własnej wyk. hip. 70 gm. Chlebowice wielkie objętej na dzień 9 lutego 1898 i na dzień 9 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano w sali rozpraw.
Cena wywołania 152 zł. 42 ct. a. w.
Wadyum 15 zł. 25 ct. w. a.
Na pierwszym terminie realność tę należy być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski w Bóbrce.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 30 listopada 1897.
- L. 8883 [10077 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 14 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 16 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż Sądu publiczną sprzedaż licytacyjną 1/4 części nieruchomości położonych pod l. k. 32 w Lipiu objętych wyk. hip. 33 ks. gr. tejże gminy i będących własnością Jana Gmitera a to w celu wydobycia sumy 180 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.
Cena wywołania wynosi 318 zł. 75 ct.
Zakład 31 zł. 87 et w. a.
- Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.
Kuratorem nieznanymi wierzycieli jest p. Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.
Cieszanów, 6 grudnia 1897.
- L. 31792 [10121 3—3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Szymona Maschlera przynusowej w sumie 750 zł. w. a. z należnościami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekcyjna realności lwh. 29 ks. grunt. gm. kat. Rzędzin objętej Lotti Grossmanowej własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 11 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4792 zł. 12 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 479 zł. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegow. w Tarnowie.
Tarnów, 4 grudnia 1897.
- L. 69906 [10232 3—3]
W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Strickera w kwocie 517 zł. 56 ct. z pn. w dniu 9 lutego i 16 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano przynusowa sprzedaż realności pod l. 99 w Zwierzynie położonej lwh. 99 ks. gr. kat. Zwierzynie objętej Józefy Gargowej własnej.
Cena wywołania wynosi 3551 zł. w. a. Wadyum 356 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Rothwein, zastępcą adw. dr. Kirchmajer.
C. k. Sąd powiatowy miej. del. Kraków, 26 czerwca 1897.
- L. 1197 [10247 3—3]
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Schindlera w kwocie 7 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się przynusowa publiczna sprzedaż realności w Straszylu położonej whl. 71 ks. gr. gm. kat. Straszylu objętej na imię Józefa Kveca zain. abulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Cena wywołania 329 zł. 92 ct.
Wadyum 39 zł. 90 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy Tyczyn, dnia 18 listopada 1897.
- L. 30310 [10120 3—3]
C. k. Sąd powiatowy miej. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie 5 rat zaległych od dnia 1 sierpnia 1895 po 10 zł. czyli w łącznej kwocie 50 zł. w. a. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekcyjna realności lwh. 283 ks. gr. gm. kat. Lisia góra do małol. Józefa, Tekli, Józefy i Pawła Mikulów należące.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 11 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 600 w. a. realności, poniżej której w terminie pierwszym sprzedana nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 60 zł. w. a.
Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. delegow. w Tarnowie.
Tarnów, dnia 26 listopada 1897.
- L. 12770 [10125 3—3]
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekcyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji przeciw Wawrzyńcowi Stankiewiczowi o zapłacenie kwoty 350 zł. z pn. odbędzie się dnia 15 lutego 1898 i dnia 15 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano w biurze nr. 49 przynusowa sprzedaż realności pod l. kat. 3 w Hnatkowiec położonej wyk. hip. l. 82 objętej dłużnika Wawrzyńca Stankiewicza własnej.
Cenę wywołania stanowić kwota 900 zł. Wadyum zaś 10% tejże.
- Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Stanisława Angermana w Przemyślu z substytucją adw. dr. Peipera
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego miej. del. Przemyśl, 26 maja 1897.
- L. 4109 [84 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciwko Błażejowi Nowakowi i spółn. pto 11 rat po 37 zł. 50 ct. a. w. z pn. licytację realności lwh. 155 gm. katastr. Niepołomice objętej Błażeja i Anny Nowaków własnej, realności lwh. 1080 tejże gminy objętej Tomasza Gwizdka i Katarzyny Gwizdkowej własnej, realności lwh. 1120 gm. kat. Niepołomice objętej Jana Tureckiego własnej, realności lwh. 1220 gm. kat. Niepołomice objętej Szymona Sekundy własnej, realności lwh. 122 gm. kat. Niepołomice objętej Weroniki z Gwizdków Pogodowej własnej, realności lwh. 1307 tejże gminy objętej Eran-ciszsa Pawelka własnej i realności lwh. 1308 tejże gminy objętej Jana i Maryanny Wy-wiałów własnej.
Licytacja ta odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 4 lutego 898 i dnia 4 marca 1898 każdym razem o godz. 9 rano.
Cena wywołania dla whl. 155 w sumie 200 zł. dla lwh. 1080 w sumie 658 zł. dla lwh. 1120 w sumie 10 zł. dla lwh. 1220 w sumie 400 zł., dla lwh. 1221 w sumie 250 zł., dla lwh. 1307 w sumie 100 zł. i dla lwh. 1308 w sumie 500 zł. a. w.
Wadyum dla lwh. 155 w sumie 20 zł., dla lwh. 1080 w sumie 66 zł., dla lwh. 1120 w sumie 1 zł. dla lwh. 1220 w sumie 40 zł. dla lwh. 1221 w sumie 25 zł., dla lwh. 1307 w sumie 10 zł. i dla lwh. 1308 w sumie 50 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra, z substytucją p. Grodyńskie-go c. k. notaryusza w Niepołomicach.
Niepołomice, dnia 29 września 1897.
- L. 9007 [10101 4—3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Zajęca wynoszącej 67 zł. 18 ct. w. a. z pn., odbędzie się egzekcyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod l. k. 108 objętej i połowy realności lwh. 109, w księdze gminy kat. Podgrodzie, karty własności do dłużnika Jana Gruszki należących, w Sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie dnia 11 lutego i dnia 11 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed połud.
Cena wywołania co do pierwszej 2695 zł., co do drugiej 66 zł.; 48 ct.
Wadyum 10%
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Fischlera.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Dębica, dnia 26 listopada 1897.
- L. 3092 [85 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Arona Flanka w Szarowie przeciw Jentli Goldberger w Szarowie licytację na egzekcyjną sprzedaż realności w Szarowie położonej lwh. 164 gm. katastr. Szarów objętej Jentli Goldberger i Arona Flanka własnej przez publiczną licytację.
Licytacja ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie dnia 4 lutego 1898 i dnia 9 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.
Cena wywołania 524 zł.
Wadyum 52 zł. 40 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach.
Niepołomice, dnia 8 sierpnia 1897.
- L. 887 [10076 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 14 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 16 marca 1898 także poniżej tej ceny każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną 1/4 części nieruchomości położonych pod l. k. 22 w Podemszczyźnie objętych wykazem hipotecznym 101 i 212 części ciała hipotecznego whl. 103 ks. gr. tejże gminy i będących własnością Katarzyny ze Swarników Puchacz, a to w celu wydobycia sumy 150 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.
Cena wywołania wynosi 417 zł. 50 ct.
Zakład 41 zł. 75 ct. w. a.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.
Kuratorem nieznanymi wierzycieli jest p. Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.
Cieszanów, 9 grudnia 1897.
- L. 7231 [10215 3—3]
C. k. uząd powiatowy w gienawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Friedmana w kwocie 14 zł. 20 ct. egzekcyjną licytację realności w Wylewie pod lk 54 położonej dłużniczki Anny Gudowskiej własnej whl. 80 ks. grunt. gminy Wylewy objętej dnia 16 lutego 1898 i dnia 16 marca 1898 o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł.
Zakład wynosi 12 zł.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz w ienawie Zielonka.
Sieniawa, 11 października 1897.
- L. 7942 [75 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 marca 1898 i dnia 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekcyjna publiczna sprzedaż 1/3 części realności whl. 202 4 108 części realności lwh. 299 i 118 części realności lwh. 377 ks. gr. gm. Teodorówka objętej Rozalu lo Kordys 2. Bak własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dukli w kwocie 120 zł. a. w.
Cenę wywołania stanowi kwota 194 zł 10 ct.
Wadyum kwota 19 zł. 40 ct. a. w.
Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądzie registraturze.
Dukla, dnia 30 listopada 1897.
- L. 15801 [110 3—3]
W tutej sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 marca 1898 nawet poniżej takiej licytacja całej posiadłości wyk. hip. l. 133 ks. gr. gm. kat. Wolica komarowa objętej Tomasza Malinowskiego własnej, w sprawie egzekcyjnej Uschera Schiffenbauera przeciw Tomaszowi Malinowskiemu pto 200 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 5845 zł. 50 ct.
Wadyum 584 zł. 55 ct.
Koszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie dr. Eugeniusza Petruszewicza adwokata krajowego w Sokalu.
Sokal, 7 października 1897.
- L. 541 [86 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie powiatowej kasy oszczędności w Bóbrce przeciw spadkobiercom Michała Białoty pto 90 zł. a. w. z pn. egzekcyjną sprzedaż realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Książnice objętej masy spadkowej Michała Białoty własnej przez publiczną licytację.
Licytacja ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie: dnia 4 lutego 1898 i dnia 11 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.
Cena wywołania 4880 zł.
Wadyum 488 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach.
Niepołomice, dnia 30 czerwca 1897.
- L. 1707 [83 S—3]
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu religijnego we Lwowie przeciw Barbarze Ptak w Zabierzowie pto 82 zł. 79 1/2 ct. w. a. z pn. licytację połowy realności lwh. 135 w Zabierzowie objętej Barbary Ptak własnej.
Licytacja ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie w dniach 9 lutego 1898 i dnia 23 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.
Cena wywołania 25 zł. 30 ct.
Wadyum 2 zł. 23 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach.
Niepołomice, dnia 7 kwietnia 1897.
- L. 12728 [10250 3—3]
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Nisona Tuchmana w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się przynusowa publiczna sprzedaż realności w Tyczynie położonej lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Wojciecha Stańka zain. abulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 1439 zł. 80 ct.
Wadyum 143 zł. 98 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, 2 grudnia 1897.

L. 5729 [117 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 267 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 2/4 części realności pod l. 41 w Wieprzu położonej dłużników Józefa i Franciszki Pytlów własnych.

Cena wywołania 1911 zł. 40 ct.

Wadyum 191 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Malec adwokat w Andrychowie.

Andrychów, dnia 7 sierpnia 1896.

L. 8438 [120 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 20 stycznia 1898 nawet niżej ceny szacunkowej o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż połowy realności wyk. hip. 56 gminy Wyrów Wasyla Laszczukiewicza własnej na rzecz Małki Pasternak pto 20 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Krówezyńskiego.

Kamionka str., 22 listopada 1897.

L. 13848 [118 2-3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 stycznia powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 lutego 1898 nawet poniżej takowej, licytacja realności lwh. 441 gminy kat. Czortków z Wignanką Chaima Fränkla i Etti Fränkel własnej na rzecz Stowarzyszenia zaliczkowego kredytowego w Czortkowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką pto 162 zł. z pn.

Cena wywołania 5940 zł.

Wadyum 594 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 17 listopada 1897.

L. 7045 [38 2-3]

Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyj nowosandeckiej Kasy oszczędności w kwocie 500 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętych wyk. hip. l. 119 i 290 gm. Zagorzyn, Michała Chmielowskiego własnej, dnia 15 lutego 1898 i dnia 15 marca 1898 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1970 zł.

Wadyum 500 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 5 listopada 1897.

L. 10942 [80 2-3]

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 17 lutego 1898 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja realności objętej wyk. 684 ks. gr. dla Załukwi Eshwy Itakowicz Samuela własnej, na rzecz Sary Weiselberger celem zaspokojenia 575 zł. z pn.

Cena wywołania 1450 zł.

Poręczne 145 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Tytus Przesmycki.

Halicz, 30 listopada 1897.

L. 9831 [102 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże c. k. Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecz. 383 objętej w Haliczu położonej dłużnika Franciszka Truchalskiego własnej na zaspokojenie pretensji Józefa Potęgi w kwocie 16 zł. dnia 21 lutego i dnia 21 marca 1898 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 maja 1897 do tabuli weszli, kuratorem p. Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadamia.

Halicz, 18 listopada 1897.

L. 8427 [10243 2-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Jakobiego w kwocie 50 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 lutego i 23 marca 1898 każdym razem o 10 rano publiczna licytacja połowy realności wykazem hipotecznym l. 41 gminy Przyszów kameralny objętej Jana Warchoła syna Tomaszka własnej.

Cena wywołania 323 zł. 50 ct.

Wadyum 32 zł. 35 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 12 grudnia 1897.

L. 6504 [78 2-3]

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 23 lutego 1898 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja realności objętej whl. 684 ks. gr. dla Załukwi Eshwy Iekowicza własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 450 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1450 zł.

Poręczne 145 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Michał Sawicki.

Halicz, 30 września 1897.

L. 14432 [97 2-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Stryju w kwocie 240 zł. a. w. z pn. zostanie realność pod lk. 11 w Stryhańcach Michała Pyłpów i innych własna, dnia 10 lutego 1898 i dnia 10 marca 1898 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1589 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 160 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 3 lipca 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adwokata dr. Baczyńskiego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 9 grudnia 1897.

L. 4598 [82 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Maryanny Urbanowej w Szarowie przeciw Jentli Goldberger w Szarowie pto 89 zł. 97 ct. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Szarowie położonej lwh. 164 gm. kat. Szarów objętej Jentli Goldbergerowej własnej przez publiczną licytację.

Licytacja ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie: dnia 9 lutego 1898 i dnia 18 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ek. notaryusz Grodyński z substytucją p. adw. dr. Góry w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 13 sierpnia 1897.

L. 36088 [10122 2-3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 166 zł. 94 ct. z przynależnościami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 32 ks. gr. gminy kat. Klikowa Jana i Katarzyny Michalskich własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 11 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpoł.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 1900 zł. w. a., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 190 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie.

Tarnów, 3 grudnia 1897.

L. 12081 [10152 2-3]

Dnia 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja 6/32 części realności Franciszka Azarkiewicza własnej pod Nr. 118 w Pałahiechach położonej ciała tabularne stanowiącej wyk. hip. 213 ks. gr. gm. kat. Pałahiech objętej celem zaspokojenia sumy 4 zł. 17 ct. z pn. na rzecz Karola Drösslera, 6/32 części tej realności na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 10%.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony

wiony kuratorem adw. dr. Stanisław Orłowski w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 30 listopada 1897.

L. 8335 [37 2-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Wojtasia w kwocie 156 zł. 40 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie rano publiczną licytację realności w Skowierzynie położonej wyk. hipot. Nr. 85 objętej Maryanny Rychel własnej.

Cena wywołania 664 zł. 12 ct.

Wadyum 66 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 30 listopada 1897.

L. 67557 [10234 2-3]

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Charlotty Drobner w kwocie 600 zł. z pn. w dniu 9 lutego 1898 i 16 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 272 gm. kat. Prądnik czerwony objętej.

Cena wywołania wynosi 15860 zł. 67 ct. austr. wal.

Wadyum 1586 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bobilewicz, zastępcą adw. dr. Kołodziejczyk.

Kraków, dnia 9 grudnia 1897.

L. 11835 [10207 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zrealizowania legatu przez śp. Albertynę Witkowską rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 4 marca 1894 na rzecz fundacji dobroczynnej dla ubogich wdów rzym. kat. i gr. kat. wyznania w Czortkowie i na Wignance zamieszkałych uczynionej odbędzie się w sądzie tutejszym dobrowolną sprzedaż realności wyk. hip. 2054 ks. gr. gminy Czortków z Wignanką objętej ś. p. Albertyny Witkowskiej własnej w drodze ofert najwięcej ofiarującemu.

Cena szacunkowa tej realności wynosi kwotę 550 zł.

Oferty o kupno tej realności wnieść należy do sądu tutejszego zapieczętowane najdalej do dnia 1 lutego 1898 i dołączyć do takowej 10 procent ceny wywołania tj. kwotę 55 zł.

Blizsze warunki sprzedaży tej realności tudzież akty dotyczące sprawy są w tus. registraturze do przejrzania.

Czortków, 20 listopada 1897.

L. 9208 [10249 2-3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Lazara Tenenbauma i Herscha Meilecha Besko w kwocie 5500 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 468 ks. gr. gm. Siedliska objętej na imię Michała i Katarzyny z Dominów Głodowskiej zainstalowanej z dnia 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 9840 zł. 81 ct.

Wadyum 984 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 12 listopada 1897.

L. 17206 [71 3-3]

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Kamińskiego z Rzeszowa w kwocie 150 zł. a. w. z pn. w dniu 10 lutego 1898 i w dniu 23 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano w biurze I. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 150 w Staroniu położonej wedle lwh. 253 gm. kat. Staroniu dłużnika Wincentego Kuśmidra własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. a. w. a wadyum 50 zł. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fischler, zastępcą adwokat dr. Uiberall.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Rzeszów, 9 października 1897.

L. 9102 [79 2-3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się w dniu 15 lutego 1898 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja 5/12 części realności objętej whl. 155 ks. gr. dla Halicza Julii Górskiej własnych na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie celem zaspokojenia 250 zł. a. w. z pn.

Poręczne 38 zł. 34 ct.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Michał Sawicki.

Halicz, 28 września 1897.

L. 12521 [10218 2-3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Franciszki Borowców i Magdaleny Gorzelec w kwocie 41 zł. 69¹/₂ ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Budziwoju położonej lwh. 6 ks. gr. gminy kat. Budziwoj objętej na imię Antoniego Konkola zainstalowanej w dniach 16 lutego i 16 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 920 zł.

Wadyum 92 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 25 listopada 1897.

L. 7216 [10216 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 70 zł. egzekucyjną licytację realności whl. 43 i połowy realności whl. 44 ks. gr. gm. Pawłowa Jana Lachawca własnych dnia 16 lutego 1898 i 16 marca 1898 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 365 zł.

Zakład wynosi 36 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz w Sieniawie Zielonka.

Sieniawa, 11 października 1897.

L. 4326 [10214 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Jakóba Reissa w kwocie 37 zł. egzekucyjną licytację połowy realności w Cieplicach położonej dłużnika Jana Szmała własnej wyk. hip. l. 559 ks. gr. gm. Cieplice objętej dnia 16 lutego 1898 i dnia 16 marca 1898 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 32 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 3 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Władysław Zielonka w Sieniawie.

Sieniawa, 30 czerwca 1897.

L. 8979 [142 1-3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 lutego 1898 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacja I całego ciała hipotecznego whl. 357, tudzież II połowy ciała hipotecznego whl. 354 ksg. Szezurowice Konrada Stroczyńskiego syna Romana własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie.

Cena wywołania I 348 zł., dla realności whl. 357, zaś II 517 zł. 50 ct. dla połowy realności whl. 354.

Wadyum 10% ceny wywołania, t. j.: ad I 34 zł. 80 ct., zaś ad II 51 zł. 75 ct., każde ciało hipoteczne osobno będzie sprzedane.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła i dla wierzycieli którzyby po dniu 11 sierpnia 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego sprzedać się mających realności i prawa do takowych nabyli ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

Łopatyn, 16 listopada 1897.

L. 1407 [10231 1-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Rosenberga w kwocie 800 zł. z pn. zostanie realności pod whl. 860 i 861 gm. Stryja nieobjętej masy Lipy Orbacha, Samuela Orbacha, Mechla Silberstein i Małki Silberstein własne, dnia 18 marca 1898 i dnia 22 kwietnia 1898 o godzinie 10 przedpołudniem, na pierwszym terminie osobno tylko wyżej lub za cenę wywołania 12814 zł. 20 ct., względnie 1152 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 22 listopada 1897 prawe rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. P. Falka i przez edykta.

C. k. Sąd obwodowy.

Stryj, dnia 16 grudnia 1897.

L. 70617 [10233 1-3]
W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Skóreckiego 30 zł. z pn. z większej 100 zł. a. w. w. dniu 16 lutego 1898 i w dniu 23 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat. Zwierzynie objętej Józefa Stryszka własnej.
Cena wywołania wynosi 1768 zł. 50 ct. Wadyum 180 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kulczyński, zastępcą adw. dr. Langrod.
Kraków, 3 listopada 1897.

L. 6688 [10082 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Małki Fränkel w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 68 i 3/8 posiadłości whl. 249 gm. kat. Jana Podłopień objętej dłużnika Marcina Hajdy własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 lutego 1898 i dnia 21 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jan Wysocki w Limanowej.
Wadyum wynosi 76 zł. 10 ct.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 2 października 1897.

L. 9640 [10211 1-3]
Sąd strzyżowski zawiadamia, że wskutek wniesionego podkupu przez Katarzynę Iwańską podaniem de praes. 30 listopada 1896 l. 9640 dozwoloną została relicytacja połowy realności pod lk. 146 w Czudecu położona whl. 223 dla gminy kat. Czudec objętej do masy spadkowej s. p. Piotra Gąsiora należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. na jednym terminie t. j. dnia 25 lutego 1898 o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie cena podkupu w kwocie 200 zł. poniżej której na terminie licytacyjnym połowa realności sprzedana nie będzie, z tem dołożeniem, że gdyby podkupcy nawet do licytacji się nie zgłosiła i wyższej ceny nie ofiarowała podkupcy stanie się właścicielką sprzedać się mającej połowy realności.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 50 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.
C. k. Sąd powiatowy.
Strzyżów, 15 września 1897.

L. 147 [10212 1-3]
Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności w Ropczycach w kwocie 400 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Pstragowy położona whl. 43 dla gm. kat. Pstragowa objęta, do Józefa i Józefy Szeliów należąca.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 25 lutego 1898 i 28 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2640 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 264 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.
Strzyżów, 26 czerwca 1897.

L. 8518 [10208 1-3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 3 marca 1898 powyżej lub poniżej ceny szacunkowej relicytacja realności lwh. 400 i 116 ks. gr. gminy kat. Łahodów masy spadkowej Michała i Agnieszki Śnieżyk i Ilka Korczowskiego własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 26 zł. 9 ct. z pn.
Cena wywołania 50 zł. i 300 zł.
Wadyum 5 zł. i 30 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czeszyńskiego w Glinianach.
Gliniany, 17 listopada 1897.

L. 882 [34 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia na dzień 24 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 28 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż Sądu publiczną sprzedaż licy-

tacyjną nieruchomości położonych pod lk. 134 w Bruśnie nowem objętych wyk. hip. 1-1 ks. gr. tejsze gminy i będących własnością małoletnich spadkobierców s. p. Pareskewy z Geronów Kopnańskiej a to Julii i Michała Geron, a to w celu wydobywania sumy 125 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.
Cena wywołania wynosi 1200 zł.
Zakład 120 zł. w. a.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.
Kuratorem nieznanym wierzycieli jest p. Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.
Cieszanów, 16 grudnia 1897.

L. 16119 [35 1-3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana Oczkowskiego do Jana Kosowskiego w kwocie 14 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 24 lutego 1898 i 24 marca 1898 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 47 i 6/123; lwh. 253 położonej w Żarkach dłużnika własnej.
Cena wywołania 401 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kremer w Chrzanowie.
Chrzanów, 16 grudnia 1897.

L. 7214 [33 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 616 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1898 i dnia 14 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 147 w Andrychowiu położonej dłużników Jana i Maryanny z Korblów Bizonów własnej.
Cena wywołania 2424 zł. 87 ct.
Wadyum 243 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maryan Homme w Andrychowiu.
Andrychów, 16 października 1897.

L. 7067 [22 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Moskala w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 23 lutego 1898 i 23 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż realności w Lipicy górnej położonej wedle wykazu hipotecznego t. 614 księgi gruntowej gm. kat. Lipieca górna własność Mikołaja Moskala w połowie stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 125 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 12 zł. 50 ct.
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąłby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki, za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadła.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 13 października 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Żyborzkiego, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 24 października 1897.

L. 24974 [125 1-3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 3534, 3539, 1121 ks. gr. gm. kat. Sokala objętych Józefa Franciszka Zawadzkiego i masy spadkowej Antoniny Zawadzkiej na rzecz Józefa Kwiecińskiego pto 5850 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 27350 zł., 7620 zł. i 3560 zł.
Wadyum 2735 zł., 762 zł. i 356 zł.
Koszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adw. dr. Filipowskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 23 listopada 1897.

Upadłości.

L. 1 [68 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Mojżesza Greifa a to do całego jego ruchomego majątku, jako też do tego jego nieruchomego majątku, który położony jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.
Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Teofila Makucha c. k. Sędziego powiatowego w Starejsoli a tymczasowym zawiadowcą adwokata dr. Justyna Witza w Samborze.

Wierzycieli dłużnika Mojżesza Greifa wzywa się, aby w dniu 17 stycznia 1898 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy, a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj lub w c. k. Sądzie powiatowym w Starejsoli w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacji na dzień 7 lutego 1898 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursu polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Starejsoli, Samborze lub w pobliżu tych miejscowości mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybranie innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Senat, V. ek. Sądu obwodowego.
Sambor, 3 stycznia 1898.

L. [61 3-3]
Należące do masy rozbiorowej Dawida Flička w Tarnopolu towary damskie w ogólnej wartości szacunkowej 5435 zł. 75 ct. aw. sprzedane zostaną w drodze ofert.

Pisemne oferty mają być wniesione przy dołączeniu wadyum w kwocie 500 zł. na ręce podpisanego zawiadowcy masy do d. 19 stycznia 1898 włącznie.
Bliższych informacji udzieli chęć kupna mającym podpisany zawiadowca.
Adwokat dr. Adolf Langer zawiadowca masy rozbiorowej Dawida Flička w Tarnopolu.

L. 9111 [136 1-3]
C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Brzeżanach ogłasza, że przy wyborze zarządu masy krydalnej Herza Weinerta w Bursztynie, w d. 16 grudnia br. odbyłym Berish Hornik z Bursztyna zarządcą, a Izak Schapira z Bursztyna zastępcą zarządcy wybrany i ustanowiony został.

Brzeżany, 24 grudnia 1897.

Konkursy.

L. 4 [87 3-3]
KONKURS
Sąd powiatowy w Nisku przyjmie natychmiast pisarza rutynowanego w sprawach karnych o przekroczenia za wynagrodzeniem 25 zł. do 30 zł.
Nisko, 3 stycznia 1898.

L. 843 [134 2-3]
KONKURS
na posadę pocztmistrza przy ek. urzędzie pocztowym w Bełzie w powiecie sokalskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 500 zł.
Płaca rocznych 500 zł., za telegraf 250 zł., ryczałt kancel. 120 zł., dodatek na ekspedytora 400 zł. i wynagrodzenie 700 zł. za codziennie 3 razowe jazdy posłańcze do eworca kolei żelaznej tamże i napowrót.
Podania należy wniesić najpóźniej do 30 stycznia b. r. do ek. Dyrektora poczty i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 4 stycznia 1898.

L. 3654 [2-2]
C. k. Rada szkolna okręgowa w Dolinie ogłasza następujący konkurs:

a) Na posadę dwóch starszych nauczycieli szkoły 5-klasowej męskiej w Bolechowiu z płacą 450 zł. i 10% na pomieszkanie.

b) Na posadę starszej nauczycielki szkoły 5-klasowej żeńskiej w Bolechowiu z płacą 450 zł. i 10% na pomieszkanie, ewentualnie na posadę młodszej nauczycielki z płacą 400 zł. i 10% na pomieszkanie.

c) Na posadę dwóch starszych nauczycieli (nauczycielek) z płacą 350 zł. i 10% na pomieszkanie i na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 300 zł. i 10% na pomieszkanie w szkole 4-klasowej w Perehińsku

d) Na posadę jednego starszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 350 zł. i 10% na pomieszkanie i na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 300 zł. i 10 pre. na pomieszkanie w szkole 4-klasowej w Mizuniu,

e) W szkołach 1-klasowych w Cisowie, Ceniawie, Czolhanach, Pacykowie, Rakowie, Roztoczkach, Strutynie wyżnym, Trościańcu i Nadziejowie, ewentualnie w innej miejscowości z płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem.

W szkołach ad a) i b) jest język wykładowy polski, a pod c) d) i e) ruski.

Z kandydatów ubiegających się o posadę wymienioną pod a) pierwszeństwo będą mieli posiadający egzamin wydziałowy z grupy I. i II., zaś kandydatek ubiegających się o posadę wymienioną pod b) pierwszeństwo będą miały posiadające egzamin wydziałowy z grupy II.

Prawo prezentowania nauczycieli w szkole męskiej w Bolechowiu służy Radzie gminnej miasta Bolechowa, zaś nauczycieli w Perehińsku gr. kat. Metropolii we Lwowie.

Podania należyce udokumentowane wnioski należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tut. c. k. Rady szkolnej okręgowej, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładki emerytalnych do dnia 16 lutego 1897.

Dolina, dnia 8 grudnia 1897.

L. 3065 [2-2]
C. k. Rada szkolna w Husiatynie ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela kierującego dwuklasową szkołą ludową w Liczkowcach z płacą 350 zł. (w co wchodzi zboże wartości 113 zł. 72 ct.), dodatkiem zakierownictwo w kwocie 50 zł., wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym i użytkiem jednego morga pola.

Językiem wykładowym jest język polski. Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę winni się wykazać kwalifikacją do szkół ludowych pospolitych wraz z uzdolnieniem do udzielania języka ruskiego i podania swoje należyce udokumentowane mają wniesić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do dnia 16 lutego 1898 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie.

Husiatyn, dnia 24 grudnia 1897.

L. 1676 [149 1-3]
KONKURS
na posadę inżyniera powiatowego w Turce z płacą roczną w pierwszym roku prowizorycznie 1200 zł. i ryczałtem 300 zł. na koszt podróży służbowych.

Posada do objęcia z dniem. 1 maja 1898.

Wymogi od kandydata.
1. Nieprzekroczony wiek lat 40.
2. Ukończone studia politechniczne z egzaminami państwowymi.
3. Praktyka zawodowa szczególnie w dziale drogowym.
4. Dotychczasowe zajęcie.
5. Dokładna znajomość języków krajowych w mowie i piśmie.
Kandydaci winni udokumentowane swe podania wniesić do Wydziału powiatowego w Turce do końca lutego 1898.

Prezes Rady powiatowej
Osuchowski.

Wyroki prasowe.

31. 299 (10197)
Das t. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntniße vom 2 December 1897, Zahl 28132, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Graz'er Wochenblatt“ vom 28 November 1897 wegen des Artikels: „Nicht gewichen!“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntniße vom 2 December 1897, Z 28131, die Weiterverbreitung der im Verlage von S. Agath in Graz erschienenen Zeitschrift: „Sturmlied“ von Ludwig Döfer nach § 302 St. G. und 493 St. P. D. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1897, Z. 10187, die Weiterverbreitung der Nummer 140 der in Klagenfurt erscheinenden Zeitschrift: „Freie Stimmen“ vom 23 November 1877 wegen des Artikels: „Deutsche Worte“ nach §§ 63, 309 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. für 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1897, Z. 10158, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der in Klagenfurt erscheinenden periodischen Druckschrift: „Kärntner Wochenblatt“ vom 22 November 1897 wegen des Artikels: „Ein neuer Gesetzgeber“ nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 30 November 1897, Zahl 27828, die Weiterverbreitung der Nummer 327 der periodischen Druckschrift: „Prager Tagblatt“ vom 25 November 1897 wegen des Artikels: „Abgeordnetenhaus“ nach §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 December 1897, Z. 29166, die Weiterverbreitung der Nummer 337 der periodischen Druckschrift: „Politik“ vom 6 December 1897 wegen des Artikels: „Politische Versammlung in Kolin“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 December 1897, Z. 29435, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Posel z Budce“ vom 8 December 1897 wegen der Artikel: „Vratme se na pudu vlastni“ und „Dne 2 prosince (Rubrik Zpravy)“ nach §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 December 1897, Zahl 29434, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, bei Edo. Beaujort in Prag gedruckten und im Verlage der Zeitschrift: „Nove Listy“ erschienenen Druckschrift: „Prazske boure roku 1898. Napsal Jan Jiskra“ nach §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 15 December 1897, Z. 1041, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der periodischen Druckschrift: „Trutnovske noviny“ vom 11 December 1897 wegen der Artikel: „Ujalosti minuleho tydnu“, „Z Jicna se nam pise“ und „Drobne zpravy, den 2 prosince“ nach §§ 300, und 305 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 17 December 1897, Bl. 10231, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Nove Horicke listy“ vom 16 December 1897 wegen der Artikel: „Svuj k svemu“ „Vzdelavaci beseda narodniho delnictva Havlicek“ pro Horice a okoli“, „Nemecky zid Lawetzky“ und „Z Miletina“ nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 14 December 1897, Bl. 3553, die Weiterverbreitung der Nummer 8 (22) der Zeitschrift: „Volny Vestnik“ (Volne Slovo) prazkych predmesti“ vom 10 December 1897 wegen der Artikel: „Narod cesky promluvil“, „Stanne pravo v Irace“, „Fenilleton“, „K Zizkovskym vytrznostem“ und „Odveta“ nach §. 493 St. G. verboten.

Bl. 301 (26)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 6 December 1897, Z. 28334, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 3 December 1897 wegen der Artikel: „Das Leichenbegängnis des Erschossenen“, „Der letzte Verzweigungsact“, „In Graz ist auf das Volk geschossen worden“ und „Herr Hölzl!“ nach §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 19 December 1897, Bl. 12597, die Weiterverbreitung des I. Heftes, zweiten Jahrganges, der in Gablonz erscheinenden nichtperiodischen Druckschrift: „Freie Stimmen der Deutschen in Böhmen“ wegen des Artikels: „Sendschreiben an Papst Leo XIII. in Rom“ nach §. 303 St. G. verboten.

Bl. 1 (28)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 14 December 1897, Z. 9652, die Weiterverbreitung der Nummer 92 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 9 December 1897 wegen des Artikels: „Die Tschechen wandern aus“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 21 December 1897, Z. 12695, die Weiterverbreitung der Nummer 145 der Zeitschrift: „Gablonzer Anzeiger“ vom 12 December 1897 wegen der Artikel: „Einige reichsdeutsche Blätterstimmen über die Prager Vorgänge“, „Verhaftung und „Der Aufstand in Prag“ nach §§. 300, 302 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 23 December 1897, Zahl 9194, die Weiterverbreitung der Nummer 101 der periodischen Druckschrift: „Pilsener Zeitung“ vom 18 December 1897 wegen des Artikels: „Statthalter Graf Couenhove“ nach § 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 11 December 1897, Z. 6627, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Pisecke Listy“ vom 8 December 1897 wegen der Artikel: „Odveta a — stanne pravo“ und „Za zatec“ nach § 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 17 December 1897, Z. 6720, die Weiterverbreitung der Nummer 17 „Obzor“ der in Chicago Ill. erscheinenden Zeitschrift vom 17 November 1897 nach § 493 St. G. verboten.

Das k. k. mähr.-schles. Oberlandesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15 December 1897, Z. 10264, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Grenzboten des nordwestlichen Mährens“ vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „5 April, 1—25 November“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 18 December 1897, Z. 16807, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 17 December 1897 wegen der Artikel: „Die Ehrung der böhmischen Truppen in Graz“ und „Der Züchter Conarce, die Christlich-socialen und die Sonntagstraße“ nach § 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 21 December 1897, Bl. 10319, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Osveta Lidu“ vom 18 December 1897 wegen der Artikel: „Jeste pod pravem stannym“ und „Za exel. Gantschovy“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 21 December 1897, Zahl 10320, die Weiterverbreitung der verbesserten Auflage der Nummer 12 der Zeitschrift: „Nove Horicke Listy“ vom 16 December 1897 wegen des Artikels: „Nasi Zide a funkcionar c. k. zastupce statniho navladnictvi“ und wegen der Notiz unter der Chiffre: „P. . . . ovi“ in der Rubrik: „Od administrace“ nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 21 December 1897, Z. 11402, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Obcave Zivnosti“ Aufsatz des zivnostnanske spolecenstvo Tchove Kamenici vom 3 December 1897, nach §. 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 9685 [73 3—3]
Julia z Pospizilov 1 sl. Malkiewiczowa 2 sl. Mkonowiczowa z Buska została uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiono Łukasza Pospizila z Buska.
C. k. Sąd powiatowy.
Busk, 1 października 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18808 (10148 3—3)
Niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława i Maryę Bojarskich zawiadamia się, że

celem doręczenia im uchwały tus. z 20 września 1897 l. 16343 wydanej w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie przeciw nieobjętej masie spadkowej sp. Joanny Io Chodaniewiczowej 2o Bojarskiej i Józefowi Walickiemu o 900 zł. a. w. z pn. ustanawia dla nich kuratorem adw. dr. Mianza w Jarosławiu.
Jarosław, 4 grudnia 1897.

L. 18724 (10175 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ludwikę Cienciewiczową, spadkobierczynię Józefa Starke, względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że uchwała Sądu tutejszego z dnia 31 grudnia 1893 l. 15479 dozwolono na intabulację egzekucyjnego łącznego prawa zastawu na należące do Józefa Starke majątności i Grynina część III wyk hip. 969 i Hoszów II. wyk hip 973 objęte, dla zaległości podatkowych 131 zł. 37 ct z pn. na rzecz Skarbu Państwa.

Celem zastępowania w tej sprawie Ludmili Cienciewiczowej, ustanowiony został adwokat dr. Steuerman ze substytucją adwokata dr. Aleksandrowicza kuratorem i ustanowionemu kuratorowi doręczono rzeczona uchwałę z dnia 31 grudnia 1893 l. 15479.

Jest rzeczą Emilii Cienciewiczowej a względnie jej spadkobierców ustanowionemu kuratorowi udzielić informacji lub innego zastępę sądowi wymienić, inaczej bowiem niepomysłne skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Sambor, 3 kwietnia 1897.

L. 12033 (10183 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Lusznaja, że w celu doręczenia mu ts. rezolucyj z 30 stycznia 1896 l. 587 zezwalającej na wpis prawa własności do różnych parcel wbp. 347 gminy Suchostaw na rzecz jego kuratora w osobie Stacha Wołoszyna z Suchostawu dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy
Kopyczyńce, 21 grudnia 1896.

L. 20158 (10203 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg w Tarnopolu wzywa Mateusza Czerkiesę i Teklę Czerkiesową z Czerniłow maszowieckie go, którzy do Brazylji wyemigrować mieli a miejsce pobytu ich jest niewiadome, aby zgłosili się do spadku po sp. ich córce Maryi z Czerkiesów Koszulńkiej w Czerniłow maszowieckim dnia 7 czerwca 1897 bez ważnego rozporządzenia ostatniej woli zmarłej, by udzielił w tym względzie informację kuratorowi dla nich ustanowionemu dr. Zarze temu adwokatowi w Tarnopolu lub innego pełnomocnika ustanowili gdyż inaczej po n. życie roku postępowanie spadkowe z pominięciem kuratorem i zglaszającymi się spadkobiercami ich ustaw w. część spadkowa dla nich na własność kuratora zachowana będzie.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, 30 września 1897.

L. 6086 [10209 3—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Maruszkę, syna Fedka, że tus. uchwała tabularna z 8 maja 1897 l. 2391 ustanowionemu kuratorowi Michałowi Feszczurcwi z Zahorczec została doręczona.
Olesko, 7 listopada 1897.

L. 6934 [10213 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uscchera Mandla, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. Skarbu państwa przeciw niemu o 1008 zł. zpn. ustanowić dla niego kuratorem Jerzego Kruszynskiego z Sieniawy który go tak długo będzie zastępował, dopóki osobiście się nie zgłosi lub innego zastępcę sądowi nie wskaże.
Sieniawa 1 października 1897.

L. 8455 [10246 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tlustem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Paul że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw niemu pto 17 zł. 82 ct. wa. Chaima Fiderera kuratorem dla niego ustanowić i wzywa go, ażeby celem obrony swych praw z kurandem się porozumiał, gdyż inaczej skutki prawne z zaniedbania tego sam sobie przypisze.
Tluste, 28 sierpnia 1897.

L. 16367 [30 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowić w sprawie Issera Hermana przeciw Jakóbowi Goldner i tow o 65 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Goldnera adw. dr. Hullesa kuratorem z substytucją adw. Freudenberga i doręczyć kuratorowi adw. Hullesowi nakaz zapłaty z 3 lipca 1897 l. 13341 dla Jakóba Goldnera przeznaczony.
Kołomyja, 1 sierpnia 1897.

L. 37599 [93 3—3]

W sporze drobiazgowym Leizera Kornmehla pko niewiadomemu z miejsca pobytu Dawidowi Atlasowi pto 30 zł. 4 ct. w. a. z pn. zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Dawida Atlasa, że dlań kurator w osobie adw. dr. Offnera z Tarnowa ustanowiony i na skargę z dnia 2 grudnia 1897 l. 37599 termin do rozprawy drobiazkowej na dzień 17 stycznia 1898 wyznaczony został.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Tarnów, dnia 3 grudnia 1897.

L. 7428 [10224 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Kawaciuk Iwana, że tusąd. wyrok z dnia 15 grudnia 1896 l. 16257 dla niego przeznaczony w sprawie Chaima Salpetra przeciw niemu o zapłacenie kwoty 45 zł. w. a. zwrócony został i że dla niego Fedora Januszaka kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, 25 maja 1897.

L. 14347 [103 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielecu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Dziekana, że przeciw niemu Agnieszka z Bąków Szacowa i Piotr Krawiec wnieśli pozew de praes. 5 listopada 1897 l. 14347 o zapłacenie 40 zł., w załatwieniu którego wyznaczony został termin do rozprawy drobiazkowej w tut. sądzie na dzień 24 stycznia 1898 o 9 rano, zaś kuratorem dla niego ustanowionym został adw. dr. Brandt z Mielca, któremu powinien dostarczyć środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowić.

Mielec, dnia 10 listopada 1897.

L. 11570 [10237 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku uwiadomienie Simona Baksena, który emigrować miał do Brazylji, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z d. 10 września 1897 l. 6945 ustanowić dla niego kuratorem p. Karola Jabłńskiego z Buska.

Busk, 27 listopada 1897.

L. 14532 [10240 2—3]

Zawiadamia się Jana Świtajłę z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dnia 10 stycznia 1895 zmarła w Białogórze Anna Świtajło bez przostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Wzywa się zatem syna jej Jana Świtajłę edyktem, aby najdalej do roku swe oświadczenie do spadku po Annie Świtajło wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Jędrzejem Mazurem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, dnia 3 grudnia 1897.

L. 75098 [1 2—3]

C. k. Sąd miejsko-delegowany S. I w Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego właścicielskiego w likwidacji przeciw Stanisławie z Narzyskich Rudowskiej, dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Stanisławy z Narzyskich Rudowskiej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Michalewskiego.

O tem uwiadamia się kurandkę z tem, by albo temu kuratorowi miejsce swego pobytu zapodała lub o innym swym pełnomocniku sądowi doniosła.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d. S. I.
Lwów, dnia 19 listopada 1897.

L. 8822 [10187 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Litńskiego, że celem doręczenia mu wezwania z terminem na dzień 27 stycznia 1898 o godz. 9 rano w sprawie Izaka Demiana uniwersalnego spadkobiercy Mendla Demiana przeciw Leopoldowi Lityńskiemu o wykreślenie z powodu nieusprawiedliwienia pretensyj prawa zastawu dla sumy 350 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności lwh. 171 ks. gr. gm. Monasterzyska objętej, ustanowiono dlań Marcelę Pawłowskiego z Monasterzysk kuratorem ad actum.

C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 20 października 1897.

L. 12661 [10204 2—3]

W sprawie egzekucyjnej Franciszka Gąsiora przeciw Janowi Gąsiorowi o intabulację prawa własności realności lwh. 85 gminy Grobla objętej ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Jana Nowaka, Wojciecha Nowaka i Franciszka Stycznia kuratorem p. adwokata dr. Weisłę z Bochni, któremu doręczono decyzję c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 16 czerwca 1896 l. 9192 dla nich przeznaczoną.

O czem się tychże zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy
Bochnia, 10 października 1897.

Licytacje.

- L. 23374 [146 1—3]
C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Galic. Banku kraj. sumy 6000 zł. w. a. z pn. licytacyjne realności Władysława Jarzymowskiego, Władysława Leszczyńskiego, własnych wyk. hip. 30, 54 i 128 gm. kat. Wulka hamulecka oraz realności lw. 158 gm. kat. Grzęda i lw. 77 gm. kat. Siechów objętej na dzień 7 lutego 1898 i na dzień 7 marca 1898 zawsze o godz. 12 rano w biurze egzekucyjnym. Cena wywołania 12000 zł.
Wadyum 1200 zł.
Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.
Lwów, dnia 15 listopada 1897.
- L. 22615 [147 1—3]
C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz lwana Pawluka resztującej sumy 11 zł. 39 ct. w. a. z pn. licytacyjne realności, połowy realności whl. 252 i połowy wyk. hip. 253 gm. kat. Borki janowskie Andrucha Skobała własnych objętej na dzień 7 lutego 1898 i na dzień 7 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano w biurze egzekucyjnym.
Cena wywołania co do pierwszej 150 zł. co do drugiej 50 zł. w. a.
Wadyum 15 zł. i 5 zł. w. a.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Franciszek Soron.
Lwów, dnia 9 listopada 1897.
- L. 22359 [148 1—3]
C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Galic. Banku krajowego sumy, 500 zł. w. a. z pn. licytacyjne realności własnej wyk. hip. 162 gm. Zubrza objętej na dzień 8 lutego 1898 i na dzień 8 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano w biurze egzekucyjnym tut. sądu.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tus. sądowej registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nurkowski.
Lwów, dnia 15 listopada 1897.
- L. 23610 [124 1—3]
W tus. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 10 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej lub za taką, zaś dnia 21 kwietnia 1898 nawet poniżej takiej licytacja całej posiadłości wyk. hip. l. 226 ks. gr. gm. kat. Skomorochy objętej Chaima Rednera i Roni z Brunnerów Redner pto 300 zł. w. a. z pn. na rzecz Heni Bart.
Cena wywołania 675 zł.
Wadyum 67 zł. 50 ct.
Koszt warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adwok. dr. Samuela Frenkla.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 23 października 1897.
- L. 73915 [54 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. urzyw. gal. Banku hipot. we Lwowie w kwotach 24 000 zł. i 2550 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 marca 1898 i 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 11 przed południem w tus. sali rozpraw przymusowa licytacja kwoty 88 000 zł. na majątności Turynka whl. 105 na rzecz Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej intabulowanej, na których to terminach a mianowicie na pierwszym sumą ta tylko wyżej ceny wywołania 88 000 zł. lub przynajmniej za tę cenę. na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 4400 zł. złożoną być ma ze wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno wreszcie, że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 listopada 1897 prawa zastawu na wspomnianej pretensyi nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Fer-

dynand Kwiatkowski we Lwowie kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Henryk Kopecki we Lwowie mianowany został.
Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

- L. 11383 [10245 3—4]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adama Hercuna, że przeznaczona dla niego tus. uchwała tabularna z dnia 2 czerwca 1897 l. 3665 kuratorowi Andruchowi Olenkiewiczowi ze Starego Skałata doręczoną została.
C. k. Sąd powiatowy.
Skałat, 1 grudnia 1897.
- L. 12690 [10241 3—3]
Sąd powiatowy Gorlice zawiadamia niewiadomego z pobytu Justynę i Annę Głuszkę, że celem doręczenia im rezolucyj hipotecznych z 4 listopada 1895 il. 11662 ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 19 listopada 1897.
- L. 77689 [48 2—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę, Hermana Lautersteina we Lwowie ulica Żródlana l. 32 postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszym posiadacza rzekomo zaginionej kartki zastawniczej Nr. 6493 wystawionej dnia 20 maja 1897 na dwa losy czerwonego krzyża austriackiego z udzieloną pożyczką 20 zł z terminem spłaty dnia 20 sierpnia 1897, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takowa sądowi tutejszemu tem pewnie przedłożył, względnie swe prawa do takiej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana będzie.
Lwów, dnia 18 grudnia 1897.
- L. 9 [144 1—3]
Dr. Salomon Ehrlich wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Przemyślu Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 5 stycznia 1898.
- L. 54 [154 1—3]
Rozpisane obwieszczeniem z dnia 11 grudnia 1897 l. 12701 pr. nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Stanisławowskim sytuje się.
Prezydium ek. Namiestnictwa.
Lwów, 8 stycznia 1898
- L. 3438 [138 1—3]
Jego Ekscelencyz Prezydent ek. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej 21 lutego 1898 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych przy tutejszym ek. Sądzie obwodowym, Przewodniczącym Prezydentem tegoż Sądu dr. Adolfa Sahanika, a zastępcami Przewodniczącego radców Ludwika Slotwińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, Juliusza Giżowskiego, i dr. Eugeniusza Zwiłockiego.
Sambor, 6 stycznia 1898.
- L. 2227 [137 1—3]
Jego Ekscelencya Pan Prezydent ek. Wyższego Sądu krajowego mianował dla pierwszej zwyczajnej, d. 24 lutego 1898 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń Sądu przysięgłych przy ek. sądzie obwodowym w Sanoku, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, a zastępcami jego radców Sądu krajowego Jana Staruszkiewicza, Romana Jamińskiego, Antoniego Bośniackiego, Filemona Wichańskiego i Karola Kopietz.
Prezydium ek. Sądu obwodowego.
Sanok, 6 stycznia 1898.
- L. 4967 [16]
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Smyka, że celem doręczenia mu uchwały pozwalającej na wpis prawa własności połowy ciała hip. l. wyk. 1834 i całego ciała hip. l. wyk. 605 ks. gr. Mosty wielkie na rzecz Hawryły Buško z dnia 31 marca 1897 l. 2015, ustanowił kuratorem pana Emila Łapickiego w Mostach wielkich.
Mosty wielkie, dnia 29 lipca 1897.
- L. 5526 [18 1—3]
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomka Hojdyca, że w sprawie spadkowej po Orynie Hojdyca w Żegiestowie w dniu 23 lutego 1895 bez pozostawienia ostatniej woli zmarłej właścicielce połowy realności pod Nr. 53 w Żegiestowie Leszko Sobczak kuratorem dla niego ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 2 października 1897.
- L. 6473 [14 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwał tabularnych z dnia 10 maja 1896 l. 3266, 3267, 3269 i z dnia 12 maja 1896 l. 3383, ustanawia Wasyła Procyka z Zielonej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Zahorodnego i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.
Grzymałów, 30 sierpnia 1896.
- L. 4849 [17]
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Marunię Łypka, że celem doręczenia jej uchwały pozwalającej na wpis prawa własności 1/7 części ciała hip. l. wyk. 206 ks. gr. gminy Batiatyże z dnia 1 marca 1897 l. 463 ustanowił kuratora Emila Łapickiego w Mostach wielkich.
Mosty wielkie, dnia 28 lipca 1897.
- L. 1597 [46]
C. k. Sąd powiatowy w Olesku, wzywa wszystkich nieznanego spadkobierców Izaka Blechmanna, zmarłego w stanie wolnym, w Białymkamieniu dnia 14 listopada 1885 bez rozporządzenia ostatniej woli, aby się w przeciągu roku zgłosili i oświadczenia swe do spadku wnieśli, inaczey bowiem postępowanie spadkowe ukończone będzie tylko z tymi, którzy się do objęcia spadku zgłoszą, tytuł swój wykaza, względnie gdyby się nikt nie zgłosił, wydany będzie spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa.
Kuratorem nieznanego spadkobierców, ustanowiono Jezaję Münza z Oleska.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 31 marca 1897.
- L. 27532 [69 1—3]
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Hilezer i Wincen- tego Hilezer, że uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 24 lipca 1897 l. 18148, wydano przeciw nim nakaz solidarnej zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn. i doręczono tę uchwałę ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Bibringowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczey skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe, sami sobie przypiszą.
Stanisławów, 27 listopada 1897.
- L. 4264 [88 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśnicz zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Wiktorję Müller i Michała Wileczyńskiego, tudzież Stanisława, Kazimierza, Antoniego i Julię Ludwikowskich i Anielę i Maryę Pazdów, że w dniu 18 lipca 1867 zmarł w Leksandrowej Sebastyan Wileczyński a w dniu 26 września 1883 Tekla Wileczyńska, wreszcie w dniu 2 września 1893 Barbara Wileczyńska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Wzywa się przeto powyższych jako domniemanych spadkobierców, by się w ciągu roku do spadku zgłosili i deklaracje wnieśli, inaczey spadek przeprowadzonym zostanie z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionymi dla nich kuratorami Józefem Smędą i Ferdynandem Wyrwą.
Wiśnicz, 12 listopada 1897.
- L. 13957 [51 1—3]
Nieznanego z miejsca pobytu Onufrego Dorosz z Uwsia zawiadamia się, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 3 września 1897 l. 10066 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Matwija Dyczka z Uwsia.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 19 listopada 1897.
- L. 25374 [7 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Grünhuta, iż wydany wskutek skargi wekslowej Mosesa Gołda przeciw niemu o 150 zł. zpn. nakaz zapłaty z d. 23 grudnia 1897 l. 25374 ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Goldbergowi adwokatowi w Tarnowie doręczony został.
Tarnów, 23 grudnia 1897.
- L. 4366 [12 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojtka Ludwików, iż w celu doręczenia uchwały tabularnej z d. 12 lutego 1895 l. 81576 ustanowiono kuratorem adw. dr. Izaaka Moslera w Czortkowie i wzywa Wojtka Ludwików, aby do tego kuratora po odbiór uchwały tabul. się zgłosił lub o miejsce swego pobytu wprost do Sądu doniósł.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 20 sierpnia 1897.
- L. 39792 [4 1—3]
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie jako po myśli §. 83 w. j. właściwa władza kuratelarna uznaje po myśli §. 273 kc. Sarę Eichenbaum, córkę Jakóba Eichenbauma i nieżyjącej już Chawy Eichen-

baum, lat 43 licząca, wyznania mojżeszowego i stanu wolnego, umysłowo chorą i ustanawia dla niej kuratorem jej ojca Jakóba Eichenbauma w Krakowie zamieszkałego.
Kraków, 1 października 1897.

- L. 40282 [3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy istniejącej firmie: „Płaszowska parowa cegielnia J. Geislera, M. Ameisena i Spółki“
1. że na mocy cesyi z daty Kraków 3 września 1897 przeniósł jawny spółnik tej firmy Jakób Rothhirsch cały swój udział w spółce na spółnika Maurycego Ameisena;
2. że tenże Jakób Rothhirsch z tej spółki wystąpił i utracił prawo zastępowania i podpisywania firmy zbiorowo albo z Jakóbem Geislerem, albo z Jakóbem Grünbergiem.
Kraków, 1 października 1897.
- L. 26514 [6 1—3]
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Israela Winera, że na prośbę Kasy zaliczkowej w Nadworniu wydano przeciw niemu d. 23 maja 1896 do l. 11314 uchwałę pozwalającą egzekucję mobilarną i realną i doręczono taką uchwałę ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Komarnickiemu z zastępstwem tut. adwokatowi S. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczey bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 4 grudnia 1897.
- L. 80248 [59 1—3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Gal. Kasy Oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1350 zł. aw. adw. dr. Sleszkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzieliła, do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.
Lwów, 24 grudnia 1897.
- L. 24035 [63 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie A. Büschla przeciw Szmerlowi Fogel o 525 zł. 50 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Szmerla Fogla adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucją adw. dr. Hullea i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi i nakaz zapłaty z 15 grudnia 1897 l. 23 530 dla Szmerla Fogla przeznaczony.
Kołomyja, 29 grudnia 1897.
- L. 7766 [31 1—3]
Zawiadamia się nieobecnego Edwarda Józefa Stiebera, że w sprawie Stanisława Gutowskiego przeciw Stanisławie Wigękowskiej pto 400 zł. ustanowiono dlań celem doręczenia rezolucyj 13785 1896 kuratorem ad actum adw. dr. Dawida w Nowym Sączu, któremu potrzebnej informacji na czasie udzielić winien.
C. k. Sąd powiatowy m. dlg.
Nowy Sącz, 30 czerwca 1897.
- L. 14418 [67 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Maryi Waleryi dw. im. z Panesów Kubisztal o wykreślenie różnych sum ze stanu biernego realności, objętej wykazem hipot. l. 30 ks. gr. gm. katastralnej Sambor miasto i zaintabulowania w stanie biernym tej real. prawa hipoteki dla sumy 6000 koron, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Abraham, Herscha dw. im. Hanela kuratorem adw. dr. Budzynowskiego w Samborze, doręcza temuż kuratorowi przeznaczoną dla kuranda tus. uchwałę z d. 29 sierpnia 1896 l. 11047 zezwalającą na nadmienione wpisy i zawiadamia o tem kuranda.
Sambor, 30 października 1897.
- L. 24536 [64 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Nusena Barana w Kołomyi przeciw Szmerlowi Foglowi o 1045 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Szmerla Fogla adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucją adw. dr. Hullea i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi, nakaz zapłaty z 24 grudnia 1897 l. 24036 dla Szmerla Fogla przeznaczony.
Kołomyja, 29 grudnia 1897.
- L. 24546 [62 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia tyro bankowego przeciw Szmerlowi Fogel pto 1045 zł. aw. zpn. ustanowił dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Szmerla Fogla kuratorem adw. dr. Allerhanda z substytucją a. dr. Hullea i doręczył mu ts. nakaz zapłaty z d. 4 grudnia 1897 l. 22756.
Kołomyja, 29 grudnia 1897.

L. 80248 [57 1-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Galic. Kasy oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1200 zł. w. a. adw. dr. Słeczkowskiemu ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzieliła do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 75767 [56 1-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Mosesa M. Landaua kuncia w Brodach przeciw Noemu Sereth pto 2748 zł. 48 ct. o doręczenie nakazu zapłaty z dnia 3 lipca 1897 41777 do rąk kuratora i edykta dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Noego Seretha adwokata krajowego p. dr. Augusta Plodera kuratorem, zaś adwokata krajowego

p. dr. Rosmarina zastępcą kuratora i zawiadania o tem niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu Noego Seretha z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi do obrony swych praw służące środki dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sąd tut. zawiadomił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące ujemne skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 18 grudnia 1897.

L. 79239 [55 1-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej karty zastawniczej l. 14429 z dnia 3 lipca 1897 kasy zaliczkowej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie opiewającej na 4 proc. oblig. 100 zł. węgierskiego Banku hipotecznego Ser. 3319 Nr. 13, z kuponami z których pierwszy płatny jest dnia 1 grudnia 1897 a na kwotę 80 zł.

z terminem zwrotu 6 października 1897 zastawionej, w przeciagu jednego roku 3 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewnie przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznana będzie.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 8586 [43 1-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że wszelkie wpisy w rejestrze handlowym i rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tutejszego Sądu będą w roku 1898 ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej” i w dzienniku „Przegląd prawa i administracji” we Lwowie.

Sanok, 31 grudnia 1897.

L. 80245 [58 1-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we

Lwowie ustanawia w sprawie Galic. Kasy Oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1000 zł. w. a. adw. dr. Słeczkowskiemu ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzieliła, do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 4818 [13 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z d. 7 czerwca 1896 l. 4012 ustanawia Semka Michalewicza z Łuki małej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakima Chomów i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 15 listopada 1896.

Doniesienia prywatne.

Lwów, Grand Hotel Pasaż Hausmana 9.

Dla Galicyi
Główny wyłączny skład
i ekspedycya
Warsz. Tygodnika Illustr.
Prenumerata — Ogłoszenia.

Ajencya dzienników i inseratów
przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism
krajowych i zagranicznych
Kantor Słowa Polskiego
Prenumerata — ogłoszenia.

„Gazety Lwowskiej”
główna Ajencya
i wyłączna
Ekspedycya Ogłoszeń

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Orobne ogłoszenia

Zdolnych kolporterów
za kaucją poszukuje Ajencya dziennikowa, Pasaż Hausmana 9 33

Cukiernia Józefa Brzeziny

we Lwowie, ul. Hetmańska 12
ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekolade Sucharda.
Zamówienia miejscowe i na prowincję wykonywa jak najstaranniej i w ściśle oznaczonym czasie.

Pudr książęcy

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy. — Pudrko małe pudru biało-go 50 ct., całe 1 zł. z tabdzikiem 1 zł. 50 ct. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudrko po 70 ct., większe po 1 zł. 20 ct., z tabdzikiem 1 zł. 60 ct.

Korzystnie do sprzedania karetka wiedeńska w do-konajnym stanie, osie oliwne. Wiadomość u dozorey ul. Szepcyckich 1. 13.

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5 Jänner 1898 stattgefundenen fünfzigsten Verlosung der 30. Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889 der k. k. priv. angew. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnziehung:
Serie 805 Nr. 24 mit dem Treffer von fl. 50.000
2611 „ 23 „ „ „ „ 2.000
3.98 „ 14 „ „ „ „ 1.000
4260 „ 30 „ „ „ „ 1.000
Serie 345 Nummer 01, Serie 6086 Nummer 37
Serie 2813 Nummer 28, Serie 6445 Nummer 03
Serie 4021 Nummer 26, Serie 6509 Nummer 29
Serie 536 Nummer 17, Serie 7570 Nummer 16
Serie 669 Nummer 2, Serie 77 0 Nummer 25
mit dem Treffer von je fl. 200.

In der Tilgungziehung:
Serie 228 Nr. 1-50, Ser. 4936 Nr. 1-50,
Serie 2421 Nr. 1-50, Ser. 5002 Nr. 1-50,
Serie 2478 Nr. 1-50, Ser. 342 Nr. 1-50,
Serie 3059 Nr. 1-50, Ser. 5705 Nr. 1-50,

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1 August 1898 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine ertischt die weitere Verzinsung. Die Coupons verlotter Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnziehungen Theil nimmt. Die nächste Verlosung findet am 5 Mai 1898 statt. 1433

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnziehungen:
Serie 165 Nummer 00 Serie 5038 Nummer 30
Serie 2034 Nummer 60 Serie 5320 Nummer 46
Serie 2214 Nummer 46 Serie 5402 Nummer 16
Serie 2432 Nummer 06 Serie 6373 Nummer 17
Serie 2441 Nummer 08 Serie 6587 Nummer 06
Serie 254 Nummer 39 Serie 6697 Nummer 05
Serie 2554 Nummer 42 Serie 6855 Nummer 34
Serie 3274 Nummer 19 Serie 773 Nummer 13
Serie 4144 Nummer 25 Serie 7856 Nummer 19
Serie 4403 Nummer 32

aus den Tilgungziehungen sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 56, 223, 304, 408, 494, 515, 692, 818, 937, 1097, 1516, 1561, 1652, 1655, 1675, 1714, 1870, 1911, 1930, 1931, 1979, 1990, 2031, 2061, 225, 2513, 3044, 3054, 3138, 3405, 3484, 3535, 4155, 4578, 4618, 4722, 4314, 4881, 5082, 5170, 5332, 5402, 54 0, 5554, 5736, 5754, 6077, 6 78, 6233, 6295, 6379 6394, 6404, 6456, 6482, 6705, 6889, 6986, 7271, 7482 7634, 7714, 7745, 7807, 7829, 7840.

Wien, den 5 Jänner 1897

Die Direction.

Zachwyt i zdumienie wywołać muszą nowe tufki z bibułki egipskiej Niemojowskiego. Smak łagodny i przyjemny. Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tufce jest nazwisko S. W. NIEMOJOWSKI. — Wszędzie do nabycia.

J. Ihnatowicz

LWOW, sklepy własne: ul. Kope nika 3, ul. Hallicka 11. KRAKOW Sukiennice 20. CZERNIOWCE, Rynek 3. PRZEMYSL, ul. Franciszkańska 24.

Zachwyt i zdumienie wywołać muszą nowe tufki z bibułki egipskiej Niemojowskiego. Smak łagodny i przyjemny. Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tufce jest nazwisko S. W. NIEMOJOWSKI. — Wszędzie do nabycia.

Pomiędzy naturalnymi wodami szczawowymi zajmuje

**Woda
Kronendorfska**
alkaliczna szczawa
podług analiz naszych pierwszych powag
jakościowo naczelnie miejsce.

Zastęps two dla
Galicyi i Bukowiny
S. Prelberger i Schenker
w Krakowie
ul. Poselska 15.
61

Arcyks. Eugeniusza pomniłowe losy. Ciągnięcie 11 lutego.

Główna wygrana **75.000 koron**

Losy po 50 ct. polecają: M. Jonasz, Kitz & Staff, M. Klarfeld, Kormann & Feigenbaum, Gustav Max, Samtely & Landauer, Schellenberg & Kreysler, Aug. Schellenberg & Sohn, Sokal & Lilien, Jacob Stroh. 62

100.

Karty wizytowe

litografowane 10 sztuk 1 zł wykonywa litograf. Instytutu staupigiańsk ego uli a Blacharska i 3 przyjmują wszelkie zamówienia wszelkich robót litograficznych po najtańszych cenach.

Do „Gazety Lwowskiej”
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9.

Nakładem A. Landowskiego we Lwowie

wychodzi w zeszytach po 45 ct

NA OKOŁO ŚWIATA

Widoki z całej kuli ziemskiej
w kolorach naturalnych

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
(Skład główny w pasażu Hausmana).

Ogłoszenie.

60

Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się we wtorek dnia 18 stycznia 1898 r. o godzinie 2 po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1897.
2. Wniosek komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrekcji absolutaryum.
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wybór komisji rewizyjnej.
5. Wniosek Dyrekcji co do lokacyi funduszu rezerwowego, a w szczególności co do budowy gmachu dla c. k. Sądu w Grybowie.

Grybów, dnia 6 stycznia 1898.

Rada nadzorcza.

Ks. Leon Tarsiński,
prezes.